

Protokół nr VI/2007
z VI Sesji Rady Miejskiej, która odbyła się w dniu 22 marca 2007r.
w sali posiedzeń Urzędu Miasta i Gminy.

Obrady sesji rozpoczęto o godz. 12⁰⁰, a zakończono o godz. 17¹⁰.

Obecni:

Radni Rady Miejskiej – lista obecności stanowi załącznik nr 1 protokołu.

Ponadto w obradach sesji uczestniczyli:

1. Sołtysi Wsi - lista obecności stanowi załącznik nr 2 protokołu.
2. Przewodniczący Zarządów Osiedli – lista obecności stanowi załącznik nr 3 protokołu.
3. Kierownictwo Urzędu Miasta i Gminy - lista obecności stanowi załącznik nr 4 protokołu,
4. Zaproszeni goście – lista obecności stanowi załącznik nr 5 protokołu.

Otwarcia VI Sesji dokonał Przewodniczący Rady Mieczysław Kołtuniewski, który stwierdził, że na sali znajduje się 20 Radnych, czyli Rada jest władna do podejmowania uchwał. Przewodniczący Rady powitał wszystkich zebranych. Następnie omówił porządek obrad. W związku z zaistniałą sytuacją skażenia wody, zaproponował aby temat ten był omawiany w punkcie 4. Numeracja kolejnych punktów ulegnie automatycznie zmianie. Ponadto zaproponował aby zmienić kolejność podejmowania uchwał znajdujących się w dotychczasowym punkcie 7. Zgodnie z propozycją najpierw byłaby uchwała w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na dofinansowanie zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami w miejscowości Zielona Łąka, Gm. Pleszew – etap I i IIa”, następnie uchwała w sprawie Zabezpieczenia środków finansowych na realizację zadania inwestycyjnego pn. „Budowa otwartych obiektów sportowo – rekreacyjnych w Gminie Pleszew” oraz zadania nieinwestycyjnego pn: „Zajęcia sportowo – rekreacyjne w Gminie Pleszew” i wreszcie uchwała w sprawie zmiany budżetu i w budżecie Miasta i Gminy na 2007r. Poinformował, że dwie komisje zgłosiły wniosek o umieszczenie w porządku obrad punktu „Dyskusja w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Marszew-Wschód dla części wsi Marszew, gmina Pleszew”. Zaproponował aby dyskusję w tym temacie przeprowadzić w sprawach różnych, tym samym nie wprowadzać dodatkowego punktu obrad.

Radny Nawrocki stwierdził, że Komisja Bezpieczeństwa Publicznego, Spraw Socjalnych, Opieki Społecznej i Zdrowia wniosowała o wprowadzenie do porządku obrad VI sesji punktu „Dyskusja w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Marszew-Wschód dla części wsi Marszew, gmina Pleszew”, a na następną sesję punktu dotyczącego podjęcia uchwały w powyższej sprawie. Proponuje aby dyskusję umieścić w pkt 9.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek o umieszczenie w pkt 4 dyskusji na temat wody.

Rada Miejska jednogłośnie (20 za) wniosek przyjęła.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wnioski o zmianę kolejności uchwał w obecnym punkcie 8.

Rada Miejska jednogłośnie (20 za) wniosek przyjęła.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek o umieszczenie w pkt 9 porządku obrad dyskusji w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Marszew-Wschód dla części wsi Marszew, gmina Pleszew”,

Rada Miejska poprzez głosowanie przy 12 głosach za, 5 przeciw, 3 wstrzymujących się wniosek przyjęła.

Na sali znajduje się 21 radnych. Przyszedł radny Chołody.

Radny Sitnicki chciałby uzyskać informacje na jakim etapie są prace nad statutem MiG Pleszew. Rada powołała Komisję Statutową, która miała działać do końca lutego. Nie mamy informacji czy statut jest już przygotowany, czy prace nad nim dalej trwają. Zastanawia się czy komisja nadal działa.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że otrzymał pismo od Przewodniczącego Komisji Statutowej, informujące o tym, że prace są na ukończeniu. Proponuje aby Przewodniczący Komisji Statutowej przedstawił informację dotyczącą statutu w sprawach różnych. Następnie poddał pod głosowanie porządek obrad z wcześniejszymi poprawkami.

Rada Miejska jednogłośnie 21 za przyjęła następujący porządek obrad:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu Nr V/2007 z dnia 22 lutego 2007r.
4. Informacja o podjętych działaniach na terenie MiG Pleszew związanych ze skażeniem wody.
5. Informacja o wydanych zarządzeniach i ich realizacji.
6. Informacja Burmistrza o realizacji prowadzonych inwestycji:
 - a. budowa zbiornika „Łaszew”,
 - b. kanalizacja Zielona Łąka,
 - c. monitoring.
7. Informacja o wyborach w jednostkach pomocniczych Gminy – sołectwach i osiedlach.
8. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Zbiornik Zawidowie – Zawady” dla części wsi Zawidowie i Zawady gmina Pleszew,
 - b. zatwierdzenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta i Gminy Pleszew,
 - c. zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na dofinansowanie zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami w miejscowości Zielona Łąka, Gm. Pleszew – etap I i IIa”.
 - d. zabezpieczenia środków finansowych na realizację zadania inwestycyjnego pn. „Budowa otwartych obiektów sportowo – rekreacyjnych w Gminie Pleszew” oraz zadania nieinwestycyjnego pn.: „Zajęcia sportowo – rekreacyjne w Gminie Pleszew”,
 - e. zmiany budżetu i w budżecie Miasta i Gminy na 2007r.,
 - f. wyznaczenia podmiotu, w którym wykonywana jest kara ograniczenia wolności oraz praca społecznie użyteczna,
 - g. odwołania sekretarza Miasta i Gminy Pleszew,
 - h. powołania sekretarza Miasta i Gminy Pleszew.

9. Dyskusja w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Marszew – Wschód dla części wsi Marszew, gmina Pleszew”.
10. Interpelacje radnych.
11. Odpowiedzi na interpelacje.
12. Sprawy różne.

Do pkt 3 Przyjęcie protokołu Nr V/2007 z dnia 22 lutego 2007r.

Rada Miejska jednogłośnie (21za) przyjęła protokół Nr V /2007 z dnia 22 lutego 2007r.

Do pkt 4 Informacja o podjętych działaniach na terenie MiG Pleszew związanych ze skażeniem wody.

Przewodniczący Rady zaproponował następującą kolejność zabrania głosu w tym punkcie:

- Przedstawiciel Państwowej Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Pleszewie
- Przedstawiciel Zakładu Wodociągów i Kanalizacji
- Burmistrz
- Dyskusja

Przemysław Banaszak stwierdził, że Sanepid dowiedział się o tym, że są jakieś problemy z wodą ze skarg mieszkańców 13 marca. Tego samego dnia pobraliśmy próbki wody z tych miejsc, gdzie były skargi i dostarczyliśmy je do Kalisza. Pierwsze informacje o tym, że woda jest niedobra Sanepid otrzymał w piątek o godz.14. Wówczas został o tym powiadomiony Zakład Wodociągów i Kanalizacji. Była próba powiadomienia Burmistrza i prezesa Roweckiego, nieudana. Podstawą do wydania decyzji sanepidu jest wynik na piśmie. Wynik na piśmie otrzymaliśmy w poniedziałek o godz. 14. O godz. 16 dostarczyliśmy Burmistrzowi i Zakładowi Wodociągów i Kanalizacji decyzje o zakazie używania wody do celów konsumpcyjnych. W czwartek popołudniu, otrzymaliśmy informację od PK, że obok ujęcia wody były wylewane jakieś zanieczyszczenia. W piątek zarządziliśmy kontrole wspólnie z przedstawicielami UMiG. Byliśmy w Gospodarstwie Rolnym Pana Wawrzyniaka, gdzie przyznano się, że wylali, podobno tylko 10 m³ wywarów gorzelnianych gdyż mieli awarie. To wszystko przekazaliśmy do Wydziału Ochrony Środowiska, do Starostwa bo to jest jak gdyby w ich kompetencji. Dopóki nie było wyników została podjęta decyzja, że woda nadaje się tylko po przegotowaniu. Gdy były już znane dokładne wyniki, została wydana decyzja o zakazie wody do celów konsumpcyjnych. Wiąże się to ze stworzeniem zastępczego źródła wody przez wodociągi. Podkreślił, że do dbania o jakość wody i związane z tym wszystkim reperkusje, zobligowany jest właściciel wodociągów. Sanepid sprawuje tylko monitoring i zgodnie z prawem winien być przez właściciela wodociągów informowany o każdej awarii, przebudowie itd. Z tego co wie dzisiaj, to już 12 marca była w wodociągach skarga notowana, że woda śmierdzi. Nam tej informacji nikt nie przekazał, w związku z czym żadnych działań podjąć nie mogliśmy bo nie widzieliśmy. W momencie wydania decyzji, właściciel wodociągów jest zobowiązany do powiadomienia wszystkich użytkowników wodociągu. My jako sanepid wydaliśmy komunikat o tym, podaliśmy 19 marca do radia Centrum i miejscowej prasy, która akurat się drukowała. Od 13 marca jest nowe rozporządzenie, które wyraźnie mówi o tym obowiązku. Woda jest teraz badana codziennie. Wyniki poniedziałkowe były niedobre. Wyniki z wtorku otrzymaliśmy ok. godz. 14. Woda nadal była niedobra. Woda była w takim samym stanie jak w poniedziałek. Dotyczyło to zarówno ujęcia Tursko A jak i sieci. Badaliśmy również wodę z pozostałych ujęć, która w zakresie

bakteriologii jest dobra, bo tylko w takim zakresie robiliśmy badania wczoraj. Badana była również woda w beczkowozach. Na 6 beczkowozów w dwóch była bakteria coli. Nie brała ona się z wody tylko ze złej dezynfekcji beczkowozów. Beczkowozy te zostały wycofane jak tylko dostaliśmy wyniki. Pobraliśmy próbki wody z ul. Kaliskiej. Woda z tego punktu pod względem bakteriologicznym uległa znacznej poprawie. Dziś są pobierane kolejne próbki wody. Wyniki będą znane najprawdopodobniej jutro ok. godz. 13. Badanie wody trwa teoretycznie ok. 18 godzin. Generalnie można powiedzieć, że wodociąg pleszewski pod względem bakteriologicznym był do tej pory bezpiecznym. Zdarzały się przekroczenia kilku bakterii ale wynikało to z awarii lokalnych. Obecna sytuacja ma miejsce po raz pierwszy. Na dzień dzisiejszy można powiedzieć, że na pewno miejscem zakażenia jest ujęcie. Co było źródłem zakażeniem nikt nie jest w stanie na dzień dzisiejszy powiedzieć. Wracając do sprawy jakości wody stwierdził, że parokrotnie spotykały go zarzuty, że sanepid nic nie robi z wodą. Sanepid to co mógł robić. Dbanie o jakość wody jest w gestii właściciela wodociągu, do nas należy monitoring. W kwestii jakości wody występowałam parokrotnie do właściciela. Pierwsze wystąpienie, które ma przy sobie jest z 22 września 1997r. Nie było na nie odpowiedzi. Następne wystąpienie jest z 5 maja 1999r. Zbiorowe wystąpienie, w którym zgromadziliśmy wyniki z paru lat i stwierdziliśmy, że woda się permanentnie pogarsza jest z 26 kwietnia 2001r. Na to nasze wystąpienie otrzymaliśmy pismo z wodociągów. Dołączono do tej odpowiedzi raport i plan poprawy jakości. Z zalem stwierdza, że nic się z tego nie stało. Kwestia budowy stacji uzdatniania wody jest znana od czasu gdy było włączone do użytku ujęcie Tursko B. Przez tyle lat nikt się tym nie zajął na serio. Wodociągi postępowały w sposób racjonalny. Mogły wodę mieszać, to ją mieszały w taki sposób, aby nie nastąpiło przekroczenie norm w sieci. Przekroczenia występowały okresowo. Nie zmienia to faktu, że jest dobrze. Stacja powinna być bardzo dawno zrobiona. Wodociąg pleszewski na dzień dzisiejszy nie jest przygotowany do właściwej dezynfekcji wody. Obecnie jest dezynfekowana tylko na wejściu na sieć. Nie ma możliwości ciągłego dawkowania chloru, ani na ujęciach, ani przed zbiornikami. W tej chwili jest bo jest stan awaryjny ale to jest w tej chwili zrobione.

R. Szulczyński przedstawił informację dotyczącą wystąpienia przekroczeń bakteriologicznych w wodzie pitnej, która stanowi załącznik nr 6

Burmistrz dziękuje mediom za to, że tak szybko zajęły się sprawą i że tak rzetelnie przekazują pełną informację. My nie mamy nic do ukrycia. Jesteśmy otwarci na wszystkie pytania, które wcześniej padały. Były udzielane odpowiedzi zarówno z mojej strony jak i pracowników PK. Prosi aby media o sprawie tej nie zapomniały i w momencie kiedy będzie ostateczne rozstrzygnięcie, aby z imienia i nazwiska podały osoby odpowiedzialne, niezależnie od tego kto to będzie, czy będą to pracownicy urzędu, czy pracownicy PK. Ja będę w tej sprawie też wyciągał konsekwencje. Jeżeli to będę ja, również proszę o podanie takiej informacji. Stwierdził, że po otrzymaniu informacji od mieszkańców i PK, że w pobliżu ujęcia są wylwane odpady z gorzelnii natychmiast polecił pracownikom urzędu w osobach: Włodzimierz Kraska, Grzegorz Knappee z udziałem przedstawicieli sanepidu – Katarzyna Śmigielka, Przemysław Banaszak przeprowadzenie kontroli obrębu ujęcia. Następnie odczytał dwa zdania z protokołu, który otrzymał po kontroli: „W dniu kontroli, nie stwierdzono nieczystości w postaci wywaru z gorzelnii na polu w pobliżu ujęcia wody Tursko A Bogusław. Wg oświadczenia Urszuli Łomiańskiej kierownika gospodarstwa rolno ogrodniczego Pana Wawrzyniaka w Tursku w dniu 14 marca 2007r., został usunięty z beczkowozu wywar gorzelniany na pole w pobliżu ujęcia wody Tursko A w ilości 10.000 litrów. Teren został zaorany”. Prosi aby zwrócić uwagę, że w momencie gdy PK zauważyło że coś jest wylwane teren nie był zaorany. Natychmiastowa reakcja w postaci kontroli

spowodowała, że teren został zaraz zaorany. Próby pobrane przez WIOŚ zostały pobrane z głębokości 1,5m., czuć silny zapach stęchlizny i gorzelniany. Poczekajmy aż będą wyniki. Wówczas będzie można powiedzieć kto i co było przyczyną tego działania. Pierwszą informację o tym, że są przekroczenia norm otrzymałem od Pana Roweckiego, który po rozmowie z P. Banaszakiem dotarł do mnie i do Urzędu, a za parę minut otrzymałem oficjalne pismo z sanepidu datowane 19.03 zalecające następujące rzeczy: podjęcie skutecznych działań celem wyeliminowania istniejącego zanieczyszczenia bakteriologicznego, poleca się poinformować o istniejącym zanieczyszczeniu bakteriologicznym mieszkańców korzystających z przedmiotowego wodociągu oraz potrzebie spożywania tylko przegotowanej wody. Czyli jest zalecenie z 19.03 godz. ok. 11.00, że można pić wodę tylko po przegotowaniu i prowadzić na bieżąco kontrolę wody z wodociągu publicznego. Kolejna informacja z Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego jest datowana, którą ja otrzymałem, na dzień 19 marca, też poniedziałek, tuż po 16. Chce zwrócić uwagę na dwie daty. Otrzymał to 19 marca o godz. 16, a próba była pobrana do badania w dniu 13 marca. Władze miasta po 6 dnia od pobranej próby otrzymały informacje, że nakazuje się bezzwłocznie wprowadzić zakaz używania wody z wodociągu publicznego do celów konsumpcyjnych, przeprowadzić skuteczne płukanie z dezynfekcją sieci wodociągowej w celu doprowadzenia wody pod względem bakteriologicznym do obowiązujących norm, zapewnić zastępcze źródło wody do celów konsumpcyjnych, poinformować użytkowników wodociągu o istniejącym zanieczyszczeniu bakteriologicznym oraz zakazie używania wody do celów konsumpcyjnych, wprowadzić ciągły monitoring jakości wody aż do uzyskania pozytywnych wyników. Jeszcze wczoraj była informacja, że Burmistrz wiedział wcześniej. Cieszy się, że dzisiaj pan Banaszak potwierdził kiedy władze miasta otrzymały taką informację. Podkreślił, że współpraca między miastem a sanepidem w zakresie różnych czynności układała się pozytywnie. Wiele wskazówek, które były tu przytaczane były wykonywane, nie wszystkie udało się zrobić. To, co było w możliwości było robione. O 13.00 komunikat, że woda jest zdatna do spożycia po przegotowaniu umieszczono na plakatach, które zostały wywieszane na mieści. Po paru godzinach zrywamy te plakaty i wywieszamy nowe, że woda się nie nadaje. Kolejne działania informacyjne: lokalne gazety, jedna została już wydrukowana, a druga czekała na nasz komunikat, radio Centrum, telewizja kablowa. Ok. godz. 17.30 powołałem gminny zespół reagowania. Na zespole ostrzeżenie mieszkańców o podjętym działaniu, skuteczne próby oczyszczenia źródła zakażenia i rurociągu, zabezpieczyć beczkowozoy, przeprowadzić bieżący monitoring. We wtorek o godz. 8.00 odbyło się kolejne posiedzenie gminnego zespołu reagowania, na które zaprosiłem Wójta Gminy Gołuchów gdyż narodził się w nocy pomysł w jaki sposób obejść trudną sytuację gdyby nie udało się usunąć źródła zakażenia. Na tym zespole PK poinformowało, że oprócz 6 beczkowozów są uruchomione 3 punkty stałe czerpania wody, czynne od 7.00. Ponadto uzyskałem informację, że jest techniczna możliwość odłączenia dopływu wody zakażonego ujęcia Tursko A i podłączenia pod Tursko B. Wójt Gminy Gołuchów wyraził taką zgodę, była pozytywna opinia sanepidu, który stwierdził, że jest to dobre rozwiązanie i nie będzie zagrażało innym odbiorcom. PK natychmiast rozpoczęło prace przyłączeniowe. Ok. godz. 2.00 – 3.00 w nocy z wtorku na środę został ten odcinek połączony i woda została puszczona z innego ujęcia w kierunku Pleszewa. Odcinek między Pleszewa a Gołuchowem ma długość ok. 13 km, średnica 0,5 metra i z obliczeń matematycznych i fizycznych wynika, że woda do Pleszewa może dopłynąć po ok. 30 godzinach. Woda ta płynie przez stacje uzdatniania wody gminy Gołuchów. Z informacji jakie posiadam nie dotarła jeszcze do Pleszewa. Po drodze odcinki sieci są płukane tą wodą. Te wszystkie dane zostały przedstawione na kolejnym posiedzeniu zespołu gminnego reagowania w środę o godz. 8.00. W posiedzeniu tym brał również udział przedstawiciel Komendy Państwowej Straży Pożarnej, Wójt Gminy Gołuchów, Starosta Pleszewski. Była jeszcze informacja, że oprócz tego PK, zgodnie z

zaleceniami cały czas płucze sieć i główną magistralę. Starosta poinformował, że będą pobierane próby gleby w celu wykazania przyczyn zaistniałego skażenia, czyli to co później miało miejsce. Były informacje, że PK jakoby nie wykonało do końca decyzji Starosty w sprawie udzielenia PK pozwolenia wodno – prawnego, a więc na pobór wody z ujęcia A. Padały głosy, że nie została wytyczona strefa ochrony pośredniej. Stwierdził, że decyzja, którą otrzymało PK nie mówi, że ma być ustalona strefa pośrednia. Mówi tylko i wyłącznie aby ustanowić strefę ochrony bezpośredniej ujęcia o promieniu r. 10 metrów, w obecnym ogrodzeniu ujęcia, co jest zrobione. Wg oświadczenia przedsiębiorstwa wszystkie inne zalecenia łącznie z tym zostały wykonane. W dniu dzisiejszym o 8.00 miał kolejne spotkanie gminny zespół reagowania, na którym wysłuchano informacji PK o dwóch nieszczęsnych beczkowozach. Otrzymaliśmy informację, że cały czas, niezależnie od beczkowozów do zakładów pracy, zbiorowego zaopatrzenia wg wcześniejszych harmonogramów jest dostarczana woda. W tej chwili czekamy na badanie wody. Nasze badania potwierdzają, że sytuacja się poprawia. Nie chce być optymistą i mówić pewnych dat bo tego nie wie ale wodę możemy puścić tylko wtedy gdy otrzymamy pozytywną opinię sanepidu w tej kwestii. Cały czas było składane sprawozdanie z naszych działań wydziałowi zarządzania kryzysowego podległego Wojewodzie Wielkopolskiemu. Dyrektor pan Dymek i jego zastępca pan Paternoga poinformował w telewizji, że działania Pleszewa były prowadzone prawidłowo i działania władz miasta były podjęte we właściwym czasie.

Przewodniczący Rady poprosił o zabranie głosu radną Kałużną dyrektor pleszewskiego szpitala aby poinformowała czy obserwuje wzrost liczby zachorowań.

Radna Kałużna stwierdziła, że w szpitalu nie obserwuje się większej liczby zachorowań z zakresu przewodu pokarmowego. Każdemu pacjentowi, który do nas trafia z dolegliwościami przewodu pokarmowego, robimy badania w kierunku wykluczenia bądź potwierdzenia wirusa. Na dzień dzisiejszy są pojedyncze przypadki dolegliwości żołądkowo jelitowych retrowirusów tzn. wirusów grypy. Żaden z tych przypadków nie ma hodowli tych bakterii.

P. Banaszak stwierdził, że wielokrotnie padało jego nazwisko, a to nie Banaszak zarządził, tylko Państwowa Inspekcja Sanitarna bo w jej imieniu działa. Podkreślił, że dostawa wody jest zadaniem własnym gminy. Zgodnie z ustawą o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę, za jakość wody odpowiadają wodociągi. Sanepid nie jest od ręcznego sterowania wodociągiem. Jesteśmy od monitowania tego, co robi właściciel wodociągu. To on ma podjąć decyzje o zakazie poboru, o zastępczych źródłach itd. To nie jest zadanie Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

Radny Żychlewicz stwierdził, że póki co odniesie się tylko do wcześniejszych wypowiedzi. Burmistrz pracuje do 15.30, a dyrektor PK do 15.00. O 14.00 była już bardzo ważna dla mieszkańców wiadomość. W PK jest jeszcze wielu innych pracowników, a w urzędzie dwóch zastępców. Jego zdaniem to, że nie działali jest dowodem na ręczne sterowanie gminą przez Burmistrza Adamka. Tak ich zdaniem jest od zawsze. Szkoda, że tu nie ma Pani z przedszkola Słonecznego, która pobierając wodę z beczkowozu dla dzieci powiedziała mi, gdy egzaminowałem kierowcę co to za woda i skąd, powiedziała mi niech Pan nie sieje zamętu, dziękujemy już Panu, a tu jednak dwie beczki wycofano. Działalem słusznie. Ta Pani nie omieszkała o tym zawiadomić Burmistrza, o mojej reakcji. Tu wszystkie nitki, nawet tak drobne trafiają do Burmistrza. Zwracając się do Szulczyńskiego pyta jak wyczyścić sieć np. na ul. Daszyńskiego. Zamknie ulice na jednym i drugim końcu i co dalej? Wie, że się tego miejsca nie wyczyści, sugeruje, że tej sieci tak łatwo się nie wyczyści. Burmistrz mówił, że

współpraca z sanepidem układa się bardzo dobrze, może bo katalizatorem tej współpracy jest żona Burmistrza, która tam pracuje. Burmistrz mówił, że zrywali stare ogłoszenia i zakładali nowe. Wcale nie. Na słupach w Rynku przy ul. Kaliskiej wisiało stare ogłoszenie, że wodę można pić po przegotowaniu, a pod nim wisiało to nowe. Nie zdejmowali wszędzie. Na Komisji Budżetu informowałem, że jest zła organizacja dostaw wody przez beczkowozów. Nie ma informacji gdzie wydawają wodę i w jakich godzinach. Ludzie biegają za beczkowozami z bańkami. Szukają ich po całym mieście. Podano po moim wniosku, że wodę można pobierać w Nowej Wsi w dwóch punktach, ale to także nieuzdatniona woda, choć zdatna do użytku na dzień dzisiejszy. Większej liczby zachorowań może nie ma bo od dawna chorują, a sepsa też w Pleszewie była.

Radny Sitnicki stwierdził, że nie jest prawdą, co mówił Burmistrz, że plakaty informujące o tym, że wodę można spożywać po przegotowaniu były zrywane zaraz w poniedziałek. Taki plakat zerwał we wtorek ok. godz. 17, wisiał na słupie pod pocztą. Wprowadzały one dezinformacje. Z jednej strony ludzie mogli przeczytać, że jest zdatna, z innej, że jest niezdatna. Uważa, że władze miasta dezinformowały mieszkańców. Nie jest prawdą, że to starosta ustanawia strefę pośrednią. Być może ustanawia ale na wniosek Burmistrza. Takiego wniosku o ustanowienie strefy pośredniej, o ile wie, miasto nie złożyło. Jeśli złożyło to prosi aby go wyprowadzić z błędu. Z tego, co mówił Burmistrz wynika, że dowiedział się on o całej sprawie o godz. 16.00. Radny dowiedział się trochę wcześniej bo ok. godz. 15.45 z komentarzy internautów ze stron radia Centrum. Tam już pisali, że woda nie jest zdatna do picia nawet po przegotowaniu. Słuchając tłumaczeń Burmistrza nasuwają mu się skojarzenia z czasami imperializmu carskiego. Tam było tak, że Betiuszka car o niczym nie wiedział. Dowiadywał się ostatni. Nie wiedział o tym, co się złego dzieje w imperium carskim. Myśli, że mieszkańcy Pleszewa osiągnęli trochę wyższy stopień intelektualizmu niż chłop pańszczyźniany i takie tłumaczenia nie będą skutkowałe. W systemie demokratycznym i kapitalistycznym, to szef odpowiada za wszystko co się dzieje w jednostce podwładnej mu. Uważa, że takie tłumaczenie, że o niczym nie wiedziałem, jest nie na miejscu. Trzeba wziąć odpowiedzialność na siebie, przyznać się do błędu a nie tłumaczyć się, że dowiedziałem się o wszystkim ostatni.

Radny Chołody odnosząc się do wypowiedzi radnego Sitnickiego stwierdził, że Burmistrz nie mówił, że nie wiedział tylko że dowiedział się 19 marca i w tym samym dniu podjął właściwe działania. Stwierdził, że przedstawiciel sanepidu mówił, że za jakość wody odpowiada całkowicie PK. Ustawa z dnia 7 czerwca 2001r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków art. 12 mówi, że nadzór nad jakością wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi, sprawuje organ inspekcji sanitarnej na zasadach określonych w przepisach o inspekcji sanitarnej. Pyta gdzie tutaj jest informacja o przedsiębiorstwie wodociągowym. Inspekcja sanitarna dba o jakość wody i kontroluje tą wodę. Każdy materiał, używany do uzdatniania wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi powinien posiadać pozytywną ocenę higieniczną właściwego terenowo organu inspekcji sanitarnej. Jest tu jasno sformułowane, że bada jakość wody inspekcja sanitarna, która ma obowiązek we właściwym terminie informować zarówno miasto jak i przedsiębiorstwo.

Radny Jędrasiak pyta dyrektora wodociągu, kiedy i o której dostał informacje o tym, że woda jest złej jakości. W poniedziałek, jak mówił dyrektor były badania wody, dokonane przez stację analiz, która jest w PK. Stwierdziły te badania, że woda jest zdatna do spożycia, jak zwykle. Następnie mówił, że w czwartek również była pobierana woda do badań i znowu wykazało, że woda jest zdatna. Pyta jakim cudem we wtorek, z tej samej wody, której próbki były pobrane, wyniki badań przeprowadzonych przez sanepid pokazały, że ta woda nie nadaje

się do niczego. Zastanawia się czy to laboratorium jest w ogóle potrzebne, a jeżeli tak to kto w nim pracuje i czy zna się na tym co robi, czy może jest gotowy formularz i jest kserowany do informacji, że woda jest ok. Odnosząc się do przedstawiciela sanepidu stwierdził, że jeżeli informowali dyrektora, a nie mogli się dodzwonić do Burmistrza, już kolega wspomniał, że pracuje tam żona Burmistrza, wystarczyło powiedzieć, przekaz mężowi, że woda jest niedobra. Czy to tak trudno jest tą informację udzielić. Pyta dyrektora, kiedy poinformował o tym burmistrza, a jeżeli nie to dlaczego. Uważa, że informacja o wodzie jak dotarła do niego robił wszystko aby ją poprawić tzn. udzielił informacji, że będzie czyścił rurociągi jako Gall Anonim, bo pod żadnym pismem się nie podpisał. Informacja, którą Burmistrz zarządził, że woda jest zdatna po przegotowaniu również wystosował jako Gall Anonim. Pyta przedstawiciela sanepidu, czy jego zdaniem wodociągi pleszewskie mają fachowca, który jest w stanie dostarczyć nam wodę zdrową i czystą do picia, czy są tam tylko sami specjaliści.

Radny Woźny stwierdził, że plakaty były zmieniane i informacja na wsi do wszystkich dotarła.

P. Banaszak stwierdził, że to nie jest tak, że odpowiada za wszystko. Sanepid odpowiada w zakresie nadzoru, a nie w zakresie bieżących działań. Nie można mówić, że wodociągi będą czekać na to, co powie sanepid. Wodociągi same mają podjąć decyzje. To, co my robiliśmy tj. konsultacje, to było w ramach dobrej współpracy. To nie sanepid ma powiedzieć, panie dyrektorze odetnij to, zamknij to.

Radny Kuberka stwierdził, że wreszcie ktoś powiedział publicznie to, o czym walczyło Stowarzyszenie Razem dla Pleszewa. Pierwsze badanie 22.09.1997 i stwierdzenie dyrektora czy też p.o. dyrektora, że ujęcie musi być uzdatniane. Woda od dawna nie jest dobra. To są cytaty wystąpienia Banaszaka. Odnosząc się do wystąpienia R. Szulczyńskiego stwierdził, że ma on duże ustrojstwo do opanowania. Człowiek nie jest w stanie wydobyć więcej wysiłku kiedy stacją uzdatniania wody jest sieć, kiedy nadal się wodę chloruje. Miasto wielkości Pleszewa powinno od dawna mieć stację uzdatniania wody. Ale jest to polityka koalicji rządzącej, sterowana przez Burmistrza. R. Szulczyński robi rzeczy, których nie jest w stanie zrobić. W laboratorium, mówił Szulczyński, zrobił badania fizykochemiczne i na tej podstawie nie trzeba było podejmować działań, bo wyniki nie były niepokojące. Problem polega na tym, że te badania nie były wystarczające. Należało zrobić badania bakteriologiczne, których nie zrobiono. Błędem było stwierdzenie że wyniki nie były niepokojące to woda jest dobra, skoro woda jest śmierdząca, co potwierdziły badania sanepidu. Należało dokonać kompleksowych badań aby ocenić prawidłowo sytuację. Wczoraj jak się odezwałem na konferencji prasowej to Burmistrz powiedział, że ja sięję panikę. Wczoraj Burmistrz powiedział, że pozwolenie operat nie mówi tylko, że ma być ustalona strefa pośrednia i wszystkie zalecenia zostały wykonane. Jest to typowe kłamstwo. Operat wodno prawny dotyczący poboru wód podziemnych oraz eksploatację urządzeń wodnych z ujęcia wód podziemnych Bogusławiu Tursko A, gmina Pleszew, województwo wielkopolskie w raporcie zaopatrzenia w wodę MiG Pleszew. Prosi aby zwrócić uwagę na datę tj. marzec 2003. W pkt. 12 pisze, że w dokumentacji hydrogeologicznej dla każdej ze studni ustalona jest strefa ochrony bezpośredniej o promieniu r. 10 metrów. Strefy te mieszczą się w istniejącym ogrodzeniu ujęcia. Obecnie w opracowaniu, mówią autorzy tego, jest dokumentacja strefy ochronnej pośredniej ujęcia Tursko A oraz Tursko B. Jest w opracowaniu ta dokumentacja już 4 lata. Zasady wyznaczania stref ochronnych ujęć wód podziemnych reguluje ustawa z dnia 18 lipca 2001 Prawo wodne, tekst jednolity Dz. U z 2005r. nr 1239, poz. 2019 ze zmianami. Zasady te mówią, że w celu zapewnienia odpowiedniej jakości wody ujmowanej do zaopatrzenia ludności w wodę przeznaczoną do

spożycia mogą być ustanowione strefy ochronne ujęć wód podziemnych, które dzielą się na strefy ochrony bezpośredniej i strefy ochrony pośredniej. Strefę ochrony bezpośredniej wyznacza organ właściwy dla wydania pozwolenia wodno-prawnego na pobór wód podziemnych tzn. starosta art. 58 ust 4 ustawy Prawo wodne. W odniesieniu do ujęcia Tursko A Starosta Pleszewski wydał pozwolenie wodno-prawne w dniu 18.12.2003r, które wyznaczyło strefę ochrony bezpośredniej ujęcia o promieniu 10 metrów w obrębie ogrodzenia ujęcia. Zgodnie z art. 52 ust. 3 ustawy Prawo wodne dopuszcza się wyznaczenie strefy wód wyłącznie ochrony bezpośredniej jeśli jest to uzasadnione lokalnymi warunkami hydrogeologicznymi oraz przy zapewnieniu koniecznej ochrony ujęcia. W operacie wodno-prawnym dołączonym do wniosku o wydanie pozwolenia wodno-prawnego na pobór wody z w/w ujęcia pkt 12, autor opracowania stwierdził, że w odniesieniu do ujęcia Tursko A i Tursko B obecnie w opracowaniu jest dokumentacja strefy ochrony pośredniej ujęcia Tursko A i Tursko B. Zasadność powyższego stwierdzenia wynika z budowy profilu geologicznego, które występują piaski i żwiry, brak warstwy izolującej czwartorzędowej, pokład wodonośny. W związku z powyższym, po opracowaniu dokumentacji niezbędnej do wyznaczenia ochrony pośredniej właściciel, wiadomo kto jest właścicielem, użytkownik ujęcia, powinien wystąpić do Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Poznaniu o ustanowienie w drodze aktu prawa miejscowego takiej strefy, art. 58 ust 1 ustawy Prawo wodne. W swoim rozporządzeniu Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej nie tylko wyznacza obszar ochrony pośredniej ale również wyznacza zakazy, ograniczenia w użytkowaniu nieruchomości znajdującej się w obrębie wyznaczonej strefy. Za szkody poniesione w związku z prowadzeniem strefy zakazów, nakazów, ograniczeń w zakresie użytkowania gruntów położonych w strefie, przysługuje odszkodowanie od właściciela ujęcia wody, art. 60 ust 1 ustawy Prawo wodne. Jeżeli ktoś obiecuje, że ma dokumentację strefy ochrony w toku już 4 lata temu i tego nie zrobił to, jest typowe zaniechanie, które doprowadziło do klęski. Kiedy walczyliśmy o wodę Burmistrz mówił, że wiarygodność tych Panów, mówiąc o ludziach z Razem dla Pleszewa jest równa zeru. Jaka jest Pana wiarygodność skoro Pan mówi, że operat nie mówi, że ma być ustalona strefa ochrony pośredniej. W operacie pisze, że jest w fazie projektowania już 4 lata.

Radny Żychlewicz uważa, że bezwzględne pierwszeństwo wypowiedziania się w sprawach wody należy się przedstawicielom Stowarzyszenia Razem dla Pleszewa, które zaraz po chorych i cierpiących leżących w szpitalu, a także wielkiej rzeszy chorych przebywających w domach, najbardziej ucierpiało z powodu widzimisię, buty i nieprzewidywalności Burmistrza. Przypomnę, że to właśnie my od lat walczyliśmy o dobrą wodę, a tym samym zdrowie obywateli. To my przewidywaliśmy jakie zagrożenia może wywołać brak stacji uzdatniania wody, stacji jakie od dawna mają wszystkie okoliczne miasta, których władze rozumieją ryzyko związane z ich brakiem. Przywołam tu ważniejsze wypowiedzi naszych radnych na sesjach, wynotowane przez prasę w artykułach, poparte zresztą zawsze przez radnych innych ugrupowań opozycyjnych czyli Forum Samorządowego i Platformy Obywatelskiej. Moja wypowiedź na sesji w dniu 30.06.2003r. w imieniu Razem dla Pleszewa: Klub nasz uważa, że należy przyjąć następującą strategię działania priorytowego, zgodnie zresztą z naszym programem wyborczym i tu nie będę cytował całości, tylko to co jest do tematu dzisiejszej mojej wypowiedzi. Jeden z punktów mówi, cytuję wybudowanie stacji uzdatniania wody w Pleszewie, co poprawi stan zdrowia mieszkańców i obniży jej cenę. I końcowa wypowiedź z uzasadnieniem tych naszych wniosków, cytuję jak Państwo widzicie nie deklarujemy błyskotliwych pomysłów służących propagandzie władzy, a rozwiązanie najpotrzebniejszych problemów utrudniających życie mieszkańcom, zgodnie z zasadą nasze pieniądze na nasze najpilniejsze społeczne potrzeby. Koniec cytatu. Gazeta Fakty z 27.04.2005 piszą, Tadeusz Żychlewicz długo mówił o niezdrowej wodzie, burmistrzowi

wytknął, że zwrócił przyznaną miastu dotację na budowę stacji uzdatniania wody. Nie budzi to naszej sympatii powiedział. Radny Sławomir Pisarski powiedział te 800 tys., które najpierw pozyskaliśmy na stacje uzdatniania wody, a potem oddaliśmy, te koszty, które ponieśliśmy przy składaniu wniosków. Życie Pleszewa z 16.09.2005r redaktor Agnieszka Matusiak napisała, budowa stacji uzdatniania wody wraca prawie na każdej sesji jak bumerang. Niestety kończy się tylko na emocjonującej wymianie zdań. A stacji jak nie ma, tak nie ma. A woda jaka jest każdy wie. Odwiecznym propagatorem budowy stacji jest Tomasz Kuberka. Prawie na każdej sesji dobija się o tą inwestycję, wytykając władzom opieszałość i bagatelizowanie problemu. Radny Kuberka żądał, będziemy wprowadzać zmiany do budżetu, to ujmijmy zaraz stację. Radny Marcin Sitnicki w tym samym artykule przestrzegał, nie widzimy tego co pijemy, może dlatego nie przywiązujemy do tego tak wielkiej wagi. Na końcu artykułu Pani redaktor stwierdziła, boje o stację uzdatniania wody spełzły na niczym. Koniec cytatu. Takich wypowiedzi proszę państwa przez całe lata było mnóstwo. I jak Pani redaktor słusznie zauważyła spełzały na niczym. Opozycja mogła sobie tylko pogadać. Koalicja rządząca robiła to, co chciał burmistrz, a Burmistrz nie chciał stacji uzdatniania. Nie rozumiał bezpośredniego zagrożenia życia i zdrowia obywateli. Ryzykował, jak zresztą zawsze. Do tego stopnia ryzykował, że wręcz wmawiał społeczeństwu, iż woda w Pleszewie jest dobra, a opozycja to oszołomy i ludzie niewiarygodni. Oto z kolei garść wypowiedzi Burmistrza i jego najwierniejszej świty. Życie Pleszewa z 16.09.2005 radny Suska mówił, że jak się zmiesza wodę ze spirytusem, to można to pić. Koniec cytatu. Kpił sobie oczywiście z nas i tak poważnego problemu. Sesja w dniu 25 marca 2004r., strona 8 i 9 protokołu, Burmistrz mówi odnośnie stacji uzdatniania wody, nie powinno to zadanie być ujmowane w budżecie, gdyż lepiej jest oczekiwać na środki strukturalne. Proszę zwrócić uwagę, że na dzień dzisiejszy woda jest zdatna do picia. Gazeta pleszewska z 24.10.2006r., redaktor Jaros pisze cytując, radny Tomasz Kuberka wyznał, że radni jego klubu dokonali prowokacji i oddali do zbadania w sanepidzie wodę z jednego z pleszewskich kranów. To tylko prowokacja, woda w Pleszewie jest dobra, twierdzi Burmistrz. Wypowiedzi Burmistrza w tej gazecie cytuję, to woda zdatna do picia. Człowiek z listy kandydatów na radnych z Razem dla Pleszewa przyniósł do zbadania jakąś brudną berbeluchę, nie wiadomo skąd, mówiąc, że to woda z jego studni. Prowokacja polega na tym, że wy twierdzicie, iż to była woda z kranu. Na końcu swego artykułu redaktor Jaros napisał, burmistrz tłumaczył, że bez wsparcia z zewnątrz, miasta nie stać było na samodzielną budowę stacji. Koniec cytatu. Ja do tego dziś dodaję swój komentarz. Przez wiele lat na stację uzdatniania wody nigdy nie było Burmistrza stać. Za to było go stać na wszystkie inne rozsądne i nierozsądne naszym zdaniem inwestycje. Burmistrz miał pieniądze na swoje zachcianki i kaprysy, takie jak wigwam w plantach, rewitalizacja plant, w tym altanki i wiele innych naszym zdaniem nietrafionych w ten czas inwestycji. Takie rzeczy można robić ale po zabezpieczeniu ludności podstawowych potrzeb. Pierwszeństwo ma zawsze zdrowie i bezpieczeństwo ludzi. Przypomnę, że burmistrz jest szefem obrony cywilnej w mieście. Pomyślcie Państwo jakie to stanowi dla nas zagrożenie w różnych sytuacjach kryzysowych. Ano takie, jakie mamy dzisiaj poprzez jego nieprzewidywalność, ignorancję i niekompetencje. Dzisiejsza sytuacja z wodą to także skutek polityki kadrowej Burmistrza. Nie pracują już na wodociągach fachowcy Szalwa i Szymczak, za to pracuje specjalista radny Grobys i księgowy Szurek na stanowisku nie księgowym, a technicznym. To jest przechowalnia ludzi swoich jak Grobys i ludzi, którzy wzięli na swoje barki odpowiedzialność za Burmistrza w innych sprawach jak Szurek. Kto dzisiaj będzie zmuszony wziąć odpowiedzialność za nieudolność Burmistrza w sprawie wody i gdzie zostanie przechowany, to się wkrótce okaże. Metoda Panie Burmistrzu bardzo dobra ale w Pana pojęciu. My uważamy, że to metoda zbójcka. Dlaczego nie usuwa się z pracy całkowicie, rzekomo winnych, tylko przesuwa się ich na inne stanowiska, nawet mniej płatne. Ano uważamy dlatego, że w ten sposób ci ludzie trzymają buzie na kłódkę. Mamy w tym

miejscu wniosek do prokuratury prowadzącej dochodzenie w sprawie dzisiejszej sytuacji kryzysowej. Sprawdźcie dokładnie bilingi rozmów z telefonów służbowych i prywatnych, także komórek, czy nie było kontaktów pomiędzy burmistrzem, pracownikami wodociągów, pracownikami sanepidu w Pleszewie i Kaliszu po wykryciu niezdatnej, nawet do mycia wody w Pleszewie. Pozwoli to ustalić kto wydał polecenie tuszowania wyników zakażonej wody, co w konsekwencji doprowadziło do wielu zachorowań ludzi. Kto polecił użyć wielkie ilości chloru, licząc, że zabije zarazę. Fachowiec by tego nie zrobił ale tam pracuje, pozał się Boże specjalista Grobys. Wczoraj był w Pleszewie zastępca Inspektora Sanitarnego Kraju ze swoimi ludźmi, którzy stwierdzili, że działania jakie podjęto na źródle, czyli na zakażonym ujęciu, oczyszczając je chlorem były złe, przy takim stężeniu zarazy. Należało je natychmiast zamknąć i powiadomić skutecznie ludność. Działania te spowodowały opóźnienia, narażono ludzi na zachorowania. Inspektor negatywnie ocenił działania wodociągu w Pleszewie także w innych kwestiach. Nie ma tam odpowiednich procedur w wypadkach kryzysowych, a może są, tylko ich się nie ujawnia, bo winny musi się znaleźć, byle tylko nie w ratuszu. A teraz Panie Burmistrzu na koniec, co mówią o Panu w Internecie. To jest pleszewska cola, proszę bardzo. Jak Adamek znowu został Burmistrzem, to opuściłem miasto. Wcześniej jakieś lokalne ugrupowanie ostrzegało przed tym i mieli racje ale nie szanowny Burmistrz Adamek. Do sądu ich podał za to i w dodatku wygrał rozprawę. Ciekawe jak to się stało, że wygrał. Ciekawe ile posolił za korzystny wyrok M.A. Następny cytat z Internetu, a co do tematu mycia się w tej wodzie w radiu mówili, że woda ma służyć wyłącznie do celów sanitarnych, czyli można się w niej myć. Nie było to powiedziane wprost ale raczej tak z tego wynika. Prawda, bo co znaczy do celów sanitarnych. Jeden rozumie, że tylko można spłukiwać w sedesie, drugi rozumie, że w tej wodzie można się myć, ale zębów przecież w tej wodzie myć nie można bo zarazki bezpośrednio wprowadza się do jamy ustnej, oczu też nie można bo szczypie. Ludzie chorują na różne uczulenia i też nie może ciała myć bo dostaje swędzenia. Dlaczego Pleszewianie nie zostali powiadomieni w ubiegły czwartek, czyżby komuś zależało na wielkim nieszczęściu. Władza wiedziała wcześniej a nikogo nie powiadomili. To jest straszne, a tak w ogóle najgorsze jest to, że nie jesteśmy przygotowani do takiego kryzysu. Niech ładnie urzędnicy z ratusza odpowiedzą jak w piątek mieli wielkie dostawy wody do domu. Adamek bój się Boga. Ludzi chciałeś otruć, a kto by na ciebie głosował, nieboszczyki. Przeczytam dalej swoją wypowiedź. Kończąc tę krótką wypowiedź zwracam się w imieniu naszego Stowarzyszenia w imieniu tych Pleszewian, którzy nas popierają, a od dziś jest ich dużo więcej niż w kampanii wyborczej na burmistrza. Niech Pan się podda natychmiast do dymisji i ulży tym samym mieszkańcom w nieszczęściu. Pańskie umiejętności kierowania gminą właśnie wszyscy mieli okazję poznać w bardzo nieprzyjemnych okolicznościach. Dość złego jednowładztwa. Niech odtąd rządzi Rada Miejska, a Burmistrz niech będzie wykonawcą jej poleceń. Tak mówią przepisy. Nie chcemy już pańskich błysków, fałszu i zrzucania winy na innych. Chcemy zdrowo żyć. Już Pan nie ma 6500 głosów. Społeczeństwo Pana nie chce. Do widzenia.. Przeczytam jeszcze inne fragment z innych gazet o chlorze. Przeczytam tylko fragment aby nie straszyc ludzi. W artykule „Czego nie widać”, Rzeczypospolita, maj 1996r. Nie, tego nie będę czytał. „Szanse na raka” Wprost, sierpień 1992. Chloroform to substancja, którą stosowano przed laty na salach operacyjnych jako środek usypiający. Obecnie w obfitych dawkach regularnie spożywamy ten specyfik pijąc. Przyprawiają nim wodę wodociągową. Chloroform jest jednym z produktów chlorowania wody, działającym rakotwórczo. Polskie stacje wodociągowe przetwarzają często wodę o szczególnie niskiej jakości, którą trzeba silniej chlorować min. po to aby eliminować bakterie i tzw. zakwity. Zdarza się, że normy przekraczane są 2,5 a nawet 10 krotnie. Oznacza to, że skazuje się ludzi na chorobę nowotworową. Tak chlorowano wodę w momencie gdy dowiedziano się, że źródło jest poważnie zagrożone.

Radny Sitnicki z przykrością stwierdza, że dobre samopoczucie części radnych nie opuszcza. Trudno komentować wypowiedzi radnego Chołodego i radnego Woźnego, którzy twierdzą, że czują się doinformowani i że polityka Burmistrza w zakresie informowania o skażeniu wody była prawidłowa. Z tego co wie, większość osób o skażeniu dowiedziała się albo wieczorem w poniedziałek z Teleskopu ,albo od znajomych, albo następnego dnia z gazet. Śmiesznym sposobem informowania wydają mu się ulotki rozklejane gdzieś na słupach. Przecież są różne środki komunikowania. Są samochody z megafonami, które były wykorzystywane w czasie wyborów. Dlaczego to nie ruszyło. Jest PISK przecież, czyli wysyłanie sms'ów na telefony. Czy było to uruchomione, a jeśli nie to dlaczego. Prosi Burmistrza o odpowiedź. Chce się wypowiedzieć również nie jako radny ale jako rodzic małego dziecka. Czuje złość, nawet nie wie na kogo ją kierować. Myśli, że to prokuratura ustali ale z tego co widzi nikt nie jest winny temu zaniedbaniu. Czuje złość o to, że ktoś naraził zdrowie małych dzieci na szwank i schował do szuflady wyniki wody po to , aby ratować swoją posesję.

Radny Wajsnis stwierdził, że opozycja dzisiaj będzie ciosała kołki bo w Pleszewie stała się tragedia. Mamy wodę niedobra i wszyscy to odczuwamy. Stwierdził, że radni opozycyjni są bardzo uśmiechnięci, zadowoleni. Tak, teraz możemy jeździć po Burmistrzu. Pyta który z nich, podniósł rękę do góry gdy przyjmowano budżet, który pozwala na wybudowanie stacji uzdatniania wody. Należy podnieść rękę, a nie tylko mówić.

Radny Dryjański odnosząc się do wypowiedzi radnego Kuberki i radnego Żychlewicza stwierdził, że jest nowym radnym i nikt nim nie kieruje. Jest w koalicji rządzącej, nie wstydzi się tego i nie powstydzi się. Jako nowy radny głosował za stacją uzdatniania wody w budżecie. Na tyle co wie, Panowie za tym nie głosowali.

Radny Kuberka odnosząc się do wypowiedzi radnego Wajsnisa stwierdził, że budżet jest lipny i jest w nim wiele do poprawki co chwila.

Radny Żychlewicz stwierdził, że nie będą głosować za całym budżetem bo generalnie się z nim nie zgadzają. Np nie zgadzamy się z wigwamami, z rewitalizacją plant zamiast natychmiastową budową stacji uzdatniania wody. Pytał na jednej z tegorocznych sesji Burmistrza, czy już wbito pierwszą łopatę w sprawie stacji. To nie ja się śmiałem, tylko wy, a burmistrz odesłał mnie do budżetu, że tam jest taka pozycja w budżecie. Dziś jeszcze nie jest wbita żadna łopata. Wbiliście ładnie zarazków w nasze organizmy. Gdy będziecie głosować osobno każdą pozycję, wówczas dowiecie się za czym jesteście. Zresztą wynika to z naszych wypowiedzi. Przecież społeczeństwo i wy wiecie ale żonglujecie teraz, nie głosują za budżetem. Nie, wstrzymujemy się albo jesteśmy przeciwni bo cały budżet, tak jak kolega powiedział jest do niczego. Tylko parę pozycji jest dobrych.

Radny Sitnicki stwierdził że wypowiedzi dwóch radnych koalicyjnych mogą świadczyć jedynie o demagogii i to daleko idącej, a być może o nieznajomości zasad przyjmowania budżetu. Na poprzednich sesjach otrzymywaliśmy informacje, że budowa stacji rozpocznie się w końcu tego roku. Pyta na jakim etapie są prace zmierzające do wybudowania stacji.

Radny Borkowski stwierdził, że nie ulega wątpliwości, że jest to sytuacja tragiczna dla mieszkańców. W tym momencie nie powinniśmy sobie w żaden sposób żartować. Nie powinno być tutaj żadnego uprawiania polityki, dzielenia na my, wy. Nam wszystkim na tym zależy. Chodziło o środki jak największe. Powinniśmy wszyscy razem dbać aby najlepiej się żyło mieszkańcom, aby ta sytuacja, która tu zaistniała, nie powtórzyła się. Gorąco o to prosi.

Wnosi o zamknięcie dyskusji gdyż uważa, że do niczego nie prowadzi, a odpowiednie organy wyciągną konsekwencje w stosunku do osób które to zaniedbały.

Radny Chołody odnosząc się do radnego Żychlewicza i radnego Kuberki stwierdził, że najdłużej ze wszystkich radnych i najbardziej gorąco walczyli o stację uzdatniania wody. To trzeba im oddać. Śledziłem to przez kilka lat w prasie, a w ostatnich miesiącach na sesjach. Rzeczywiście im trzeba oddać, że o jakość wody oni najczęściej się upominali i ugrupowanie Razem dla Pleszewa. O tym chyba wszyscy pamiętają i nikt nie powinien mieć co do tego wątpliwości. Stwierdził, że radny Sitnicki w stosunku do niego powiedział, że wyraziłem zadowolenie i że wyraziłem, że byłem dobrze poinformowany o sytuacji w Pleszewie. Ani nie powiedziałem jednego ani drugiego. Prosi by radny Sitnicki słuchał ze zrozumieniem.

Radny Grobys proponuje aby zapoznano się z jego obowiązkami, czym się zajmuje. Od czasu gdy podjąłem prace w PK tj. od grudnia cały czas wprowadzacie opinie publiczną w błąd. Byście chcieli abym nigdzie nie pracował, a najlepiej abym poszedł do biura pracy po kuroniówkę. Stwierdził, że mają krótką pamięć. Jako młody radny w 1998r., wybrany przez społeczeństwo byłem z wami w koalicji. Jak tu dzisiaj padło, od lat 90tych, a zwłaszcza 97-99 w tej koalicji wy byliście i byliście przeciwnikami budowy stacji. Z chwilą kiedy wyszliście z koalicji,

w następnej kadencji był to wasz konik. Teraz zrobiliście kontra Burmistrzowi i jesteście za stacją. My też byliśmy za stacją i jesteście za stacją. Doprowadziliśmy do otrzymania środków w poprzedniej kadencji. Nie 300tys z tych 800tys, które by były jeśli stacja służyłaby mieszkańcom wsi tylko uzyskaliśmy prawie 3 mln. zł. Takie są fakty. Nie doszedł do skutku pierwszy przetarg. 29 marca jest rozstrzygnięcie drugiego przetargu. Radny Sitnicki też był w ubiegłej kadencji w koalicji. Dzisiaj ma wielkie uwagi siedząc po drugiej stronie i opowiada pod prasę rzeczy, o które walczyło wasze ugrupowanie. Wszyscy są dobrzy tylko Grobys i koalicja jest niedobra. Wstydzi się jako osoba publiczna za zachowanie radnego Żychlewicza, który chodzi za beczkowitzem i mówi, że woda jest zatruta. Zastanawia się co chciał przez to uzyskać, wprowadzając ludzi w błąd i wprowadzając panikę. Czy chodzi tu o wprowadzenie fermentu. Chyba tak. Stwierdził, że nie PK, nie burmistrz, nie sanepid zanieczyścił wodę. Kto dzisiaj zadał pytanie, skąd się to wzięło? Są organy, które podjęły pewne starania i się dowiemy. To nie jest taka prosta sprawa. Skażone ujęcie wody zostało wycofane. Czy ktoś może powiedzieć, że będzie ono zdatne do użycia za tydzień, za dwa, za miesiąc. Nie możemy tego powiedzieć ponieważ nie znamy wielkości zanieczyszczenia. Przyczyna skażenia źródła jest nie po naszej stronie. Radny Kuberka twierdzi, że decyzja pozwolenia wodnoprawnego, które kiedyś wydawały urzędy wojewódzkie a teraz starostwa jest niedobra. Jeżeli w tym pozwoleniu powinien napisać, że powinna się znaleźć strefa pośrednia, to dlaczego uzyskaliśmy takie pozwolenie? Jeśli radny Kuberka sugeruje, że decyzja jest niezgodna z prawem, to się z tym nie zgadza. Jest mu przykro, że radny, osoba publiczna chodzi rozpowiadając nieprawdziwe informacje i się cieszy. Wczoraj była konferencja prasowa. Radny Żychlewicz szedł korytarzem i zacierał ręce mówiąc, jutro będzie się działo. Powiedziałem, Tadiu z czego ty się cieszysz, z nieszczęścia?

Radny Wajsnis stwierdził, że radni opozycyjni, jeśli im zależało aby było coś w protokóle to na ogół w protokóle odnotowywali. Zarówno Radny Kuberka, radny Żychlewicz czy też inni zawsze mówił, ja jestem za i proszę odnotować to w protokóle. Pyta, który z radnych kiedykolwiek powiedział, nie jestem za tym budżetem ale jestem za budową stacji uzdatniania wody. Nigdy nie było tak powiedziane.

Radny Kuberka stwierdził, że radny Grobys pokazał, że jest on specjalistą, a fachowcem żadnym. Mówi on jakieś dyrdymały. Pyta czy radny Grobys jest zatrudniony przez PK. Jest on zatrudniony przez P.K jako specjalista ds. budowy stacji uzdatniania wody. Pyta czy stacja ta jest inwestycją miasta czy PK. Zatrudnia się u jednego, robotę będzie wykonywał u drugiego, a burmistrz mówi w prasie, że nic nie wie, że on jest tam zatrudniony. Nie będzie tego komentował. W Życiu Pleszewa napisali szukali fachowca, znaleźli Grobysa i to wystarczy.

Radny Sitnicki stwierdził, że duża część wypowiedzi jest emocjonalna i nie może to nikogo dziwić. Temat budzi emocje. Odnosząc się wypowiedzi radnego Grobysa stwierdził, że nie jest dzisiaj istotne kto wylał bo to nie my ustalimy, gdyż nie mamy do tego żadnych instrumentów. Istotną kwestia jest to, czy burmistrz i władze miasta zrobiły wszystko aby poinformować mieszkańców o skażeniu i czy rzeczywiście nie wiedziały o tym. Stwierdził, że na dzisiejszej sesji nie dowiedział się nic na temat odpowiedzialności władz miasta, wodociągów, czy sanepidu. Kto odpowiada za to wszystko. Każdy mówi, to ktoś inny, ja nie wiedziałem i nic z tego nie wynika. Możemy sobie powiedzieć dużo rzeczy, emocjonować się ale póki co nic z tego nie wynika. Nie wiemy czy było dobrze, czy źle. Z wypowiedzi Burmistrza i części radnych wynika, że wszystko było na odpowiednim poziomie, była informacja. Uważa, że większość mieszkańców Pleszewa ma na ten temat odmienne zdanie.

Przewodniczący Rady stwierdził, że nie było celem dzisiejszej sesji ustalanie winnych i sposobu jak doszło do skażenia. Rada chciała wysłuchać informacji wszystkich stron.

Radny Suska stwierdził, że dobrze, że głos najpierw zabrał przedstawiciel sanepidu i dyrektor szpitala. Przedstawili oni istniejącą sytuację w naszej gminie. Panika, która jest tutaj rozsiewana ma na celu wzniecenie jakiś niepokojów. Stwierdził, że powstało zanieczyszczenie, które póki co nie wiadomo z jakiej jest przyczyny. Zwracając się do radnego Żychlewicza stwierdził, że trzeba się nieraz zastanowić czy mu powiedzieć dzień dobry bo może coś jeszcze z tym wyrazem w przyszłości wykombinować.

Burmistrz odnosząc się do wypowiedzi radnego Sitnickiego stwierdził, że jak zwykle jest duża doza złośliwości. Odpowiadając na temat strefy, która powinna być i kto za to odpowiada stwierdził, że tak naprawdę odpowiedzi udzielił mu radny Kuberka, ale powtórzy to w inny sposób i zacytuje odpowiednie przepisy. Art.59 Prawo wodne mówi, że strefy ochronne źródeł ustanawia wojewoda a strefy ochronne ujęć wody organ właściwy do wydania pozwolenia wodnoprawnego za pobór wody. Informuje, że nic więcej nie pisze. Cytuje całość, nie odcina artykułów. Ustanawia się strefy z urzędu, na koszt wojewody oraz innych ujęć wody na koszt zakładu. I jest to cały artykuł. Decyzję wydał starosta powiatowy. Decyzja jest wykonana w 100%. To, co było nakazane jest zrobione i albo się umie czytać, albo się manipuluje przy tego typu dokumentach. Panie radny Kuberka, jest pan mistrzem manipulacji i nie potrafi pan odróżnić tego, co tu jest napisane i tego co ja powiedziałem. Ja powiedziałem wyraźnie, dokument wydany przez starostę w świetle tego został wykonany. Pytał się Pan, kto zaniechał. Owszem, w decyzji pkt 4 pisze przyjąć za podstawę udzielenia pozwolenia operat wodnoprawny opracowany przez Pana mgr Przemysła Banaszaka w 2003. Pyta, kto zlecał ten operat, Adamek, Burmistrz, Urząd? PK bo ono o to występowało. W świetle tego dokumentu jasno wynika czy ja zaniechałem. Prosi aby nie używać kłamliwych informacji. Jasno i wyraźnie z tego wynika, że za strefę ochronną nie odpowiada burmistrz. Decyzja o strefie bezpośredniej została zrobiona. Odnosząc się do radnego Kuberki i radnego Żychlewicza stwierdził, że po mistrzowsku próbują odwrócić sytuację. To, o co kiedyś walczyli z faktem dzisiejszym. Zanieczyszczenie wody jest u źródła i będzie

stwierdzenie z czego ono wynikało. Nie chce wydawać w tej chwili sądów ale wy próbujecie w tej chwili tą sytuację całkowicie odwrócić, pokazać, że wy cały czas walczyliście. Zwracając się do radnego Żychlewicza stwierdził, że w momencie kiedy rozpoczął swoją piękną mowę, ludzie z jednej strony zaczęli się śmiać. Śmiali się również członkowie Razem dla Pleszewa. Śmiali się po raz drugi, gdy radny cytował wypowiedzi internautów. Uważa, że jeden z tych wpisów jest wiadomego pochodzenia. Wielki propagator budowy stacji uzdatniania wody radny Kuberka słowem, krzykami, który jest radnym od 1990r nie wie jak się głosuje za stacją uzdatniania wody? Bardzo prosto, wystarczy podnieść rękę. Można było powiedzieć tak, w wielu innych sytuacjach, żadnych zapisów takich nie ma. Do pewnego momentu byliście Panowie przeciwni. Ładnie to powiedział radny Grobys. Później zmieniła się opcja i zmienił się punkt widzenia. Odnosząc się do sprawy tuszowania wyników i pytania czy władze nie wiedziały o wynikach stwierdził, że wystarczy wysłuchać tego, co mówił Pan Banaszak. Badanie wody przez sanepid było robione 13 marca 2007r Wyniki nakazujące, dotarły do nas 19 marca 2007r. Czy trzeba wysnuwać taką myśl, że ktoś wiedział, zatuszował? Wystarczy słuchać i logicznie myśleć. Przedstawiciele sanepidu nie zaprotestowali i nigdy nie potwierdzili, że burmistrz dostał taką informację. Była próba dodzwonienia, co sobie sprawdzi bo są różne możliwości. Od momentu uzyskania pełnej informacji, pełnej wiedzy natychmiast służby mi podległe podjęły działania. Nikt nie ma zamiaru tuszować. Mówi o ludziach pracujących w urzędzie i w wodociągach. Nikt nie schował tych wyników do szuflady. Radny Jędrasiak mówił, że było wiele działań podejmowanych, nie było podpisów. Tak, zgadza się. W początkowym działaniu wyszły pierwsze informacje, że woda jest zdatna do picia po przegotowaniu wg pierwotnej informacji sanepidu nikt się nie podpisał. Był to dla nas szok. Zaczęliśmy gwałtownie działać. Padł sygnał od radnego Jędrasiaka, że ktoś powinien się pod tym podpisać, co przyjęliśmy i zostało to zrobione. Okazuje się, że po drugiej stronie, mówi o ludziach z opozycji, zależy na tym aby jak najszybciej rozwiązać problem za co dziękuje. Spójrzmy na sytuację i spróbujmy ją rozwiązać. Winnego znajdzie prokurator. Ma nadzieję, że media z imienia i nazwiska podadzą kto jest winny.

Radny Nawrocki stwierdził, że zarówno temat jak i atmosfera są gorące. Sprzeczymy się kto jest winien, a kto nie jest. Uważa, że nie powinni się o to spierać tylko poczekać na wyniki dochodzenia. Przypomniał, że sprawa wody była omawiana również na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa, na którym sformułowano kilka wniosków. Komisja wnioskowała o przedstawienie informacji jakie były podjęte działania od 13 marca do 19 marca. Takie kalendarium radni usłyszeli zarówno od przedstawiciela sanepidu jak i pracowników urzędu. Sformułowano również wniosek, że dotychczasowe działania osób odpowiedzialnych za ochronę obywateli przed skażoną wodę uznaliśmy za totalną katastrofę. Uważa, że nie użyto jednego z najbardziej sprawdzonego sposobu informowania ludzi, a mianowicie megafonów. Pyta, na jakim etapie jest budowa stacji uzdatniania wody. W informacji o wydanych zarządzeniach pisze, że powołano komisje przetargową. Jej członkowie zapoznają się z dokumentacją przetargową. Otwarcie ofert nastąpi 29 marca. Uważa, że jest jakaś nieścisłość. Jak można zapoznawać się z dokumentacją przetargową jeśli otwarcie ma nastąpić 29 marca.

Radny Kuberka stwierdził, że w kablówce przed wyborami Burmistrz pił wodę mówiąc, że jest świetna. W gazecie był wywiad, że woda jest świetna. W sądzie Burmistrz wygrał, że źle poinformował mieszkańców, że woda jest niedobra. Jednym tylko kruczkiem prawnym Pan poinformował. Teraz zrobił Pan trochę lepiej, a i tak Pan zrobił kiepsko czego dowodem jest stanowisko Komisji Bezpieczeństwa. To, co mówił Pan przed wyborami i co chwile zmieniał, to mniejsza o to, bo to jest taka Pana uroda, że tak opowiada. Pana nie zmienimy. Jest Pan i trudno. Ludzie tak chcieli i tak jest. Powiedziałem Panu, że Pan łże, potem że konfabuluje, że mija się z prawdą. Szkoda, że nie ma tutaj starosty bo najlepiej powiedzieć, że winien jest ten

którego tu nie ma. Jest napisane w art. 58 ust 1 ustawy prawo wodne, że w związku z powyższym o opracowaniu dokumentacji niezbędnej do wyznaczenia strefy ochrony pośredniej właściciel (użytkownik) tego ujęcia winien wystąpić do dyrektora regionalnego zarządu gospodarki wodnej w Poznaniu o ustanowienie, w drodze aktu prawa miejscowego takiej strefy. W swoim rozporządzeniu ten dyrektor, do którego burmistrz powinien wystąpić, wyznacza nie tylko obszar ochrony pośredniej ale również wyznacza zakazy i ograniczenia w użytkowaniu nieruchomości znajdującej się w obrębie wyznaczonej strefy. Za szkody poniesione w związku z prowadzeniem w strefie nakazu, zakazu i ograniczeń w zakresie użytkowania gruntów położonych w tej strefie przysługuje odszkodowanie od właściciela ujęcia wody art. 61 ust 1 ustawy prawo wodne. Zwracając się do Burmistrza stwierdził, że gdyby chciał czy też nie, wykpić się nie może, że to właśnie użytkownik występuje.

Radna Kałużna stwierdziła, że z pewnością społeczeństwu nie jest potrzebna panika. Apeluje o to jako lekarz. Jeżeli media mogą na ten czas uspokoić ludzi, to niech to zrobią. Niech powiedzą, że nie ma tych zachorowań i na dzień dzisiejszy nie ma niebezpieczeństwa. Jako Radzie należy się wyjaśnienie czy zespół ds. działań kryzysowych, który zebrał się 19 marca zrobił wszystko, czy oby zrobił wszystko i czy na pewno zrobił wszystko, i czy ma procedurę postępowania w takich przypadkach, bo jest to sytuacja kryzysowa a obrona cywilna narzuca spisanie takich procedur. Myśli, że UMiG bo to jest źródło jedno z najważniejszych taką procedurę ma. Myśli, że na piśmie Radzie należałoby się takie wyjaśnienie. Z ochroną środowiska wszyscy się rozmywamy bo jeżeli to się dzieje i działa pewnie bardzo długo, to ukłon do służb ochrony środowiska czy zrobili wszystko i czy nadzór nad tym środowiskiem jest właściwy. Co zrobić aby następne źródła nie uległy skażeniu. Co zrobić jeśli przegraliśmy stacje uzdatniania w tej Radzie, której jestem od początku. Też się wini za to, że mało skutecznie o nią zabiegaliśmy. Przeszły takie sprawy jak rynek, planty itd. Ale przeciw tym rzeczom byliśmy, przynajmniej ja zawsze się wstrzymywałam i mówiłam, że nie głosuje za budżetem, bo jestem przeciwko tym działaniom, a mam inne zadania, które nie zostały włożone do budżetu. Tutaj należy oddać sprawiedliwość tym faktom. Wszystko rzeczywiście nie jest opisane. Może trzeba było faktycznie powiedzieć, że jestem przeciw dlatego i dlatego. Mamy stację jaką mamy i należy się zastanowić, czy nie robić badań bakteriologicznych oprócz fizykochemicznych bo nie wiemy co się może wydarzyć jak woda będzie już dobra w rurach. Taka informacja, po tej całej panice społeczeństwu się należy, że woda, którą będzie piło jest badana codziennie. Jako radna ma właśnie takie wnioski, aby przekazać taką informację do prasy.

Radny Sitnicki stwierdził, że kryzys, który przeżywa MiG Pleszew naraził na oczywiste straty finansowe mieszkańców. Każdy wydaje pieniądze na wodę mineralną. Może nie jest to zbyt drogi towar ale w niektórych budżetach jest z pewnością obciążeniem. Proponuje rozważenie wynagrodzenia tego dyskomfortu mieszkańcom. Albo zwracać pieniądze za rachunki za wodę albo zrobić jakiś upust w rachunkach za wodę w przyszłym miesiącu. Jeśli chodzi o odpowiedzialność Burmistrza to nikt nie wydaje wyroku, że jest winny. Nasuwa się podejrzenie, że nadzór nad całą akcją przebiegał nie tak jak powinien. Burmistrz jest szefem całej gminy jako organ wykonawczy i dlatego niech się nie dziwi, że pod jego adresem są kierowane takie zarzuty i pytania. To, że jest się burmistrzem wiąże się z dużą odpowiedzialnością i zapewne należy ponosić odpowiedzialność nawet wtedy, gdy nie jest osobista. Pełniąc urząd burmistrza należy sobie zdawać z tego sprawę. Burmistrz przed chwilą podawał, że ja się mylę bo wrywam artykuły prawne z ustawy i przeczytał artykuł mówiący o tym, że strefę pośrednią ustanawia starosta. Proponuje aby burmistrz głośno przeczytał art. 58, który mówi, że starosta ale na wniosek właściciela. Ustawy należy czytać

całościowo. Proponuje aby zrobił to radca prawny gdyż burmistrz nie jest w tej kwestii autorytetem.

Radny Grobys odnosi wrażenie, że ludzie z innych miejscowości potrafili zobaczyć nieszczęście jakie dotknęło miasto. Udostępniono beczkowsy z Poznania, Czermina, Środy Wlkp., Ostrowa Wlkp, ze Straży Pożarnej. Podziękował wszystkim, którzy tak zareagowali. Podziękował koleżankom i kolegom z PK którzy po 16-18 godzin pracują.

Radny Klak stwierdził, że z zainteresowaniem przysłuchiwał się ponad dwugodzinnej dyskusji. Wysłuchał zarówno tych, którzy w cudzysłowie, atakowali jak i się bronili potencjalni winni całej zaistniałej sytuacji. Mimo tej 2 godzinnej dyskusji nie usłyszał odpowiedzi, która interesowałaby mieszkańców, a mianowicie kiedy woda będzie zdatna do picia. Nikt tego nie powiedział. Nikt również nie powiedział jak ten problem rozwiązać doraźnie czyli natychmiast. Dzisiaj po raz kolejny będziemy głosować zmiany w budżecie. Inwestycja budowa stacji uzdatniania wody jest rozłożona na dwa lata. Prawie 3 mln. planuje się wydać w tym roku a pozostałą część w kwocie ok. 500 tys zł., w roku 2008. podejmijmy dziś decyzje, przy zmianach budżetowych, że tą inwestycję traktujemy jako priorytetową, bez względu na te które już rozpoczęliśmy. Zostawmy je z boku i wybudujmy stację w ciągu 6-8 miesięcy.

Mirosław Kuberka czując się wywołany do zabrania głosu stwierdził, że członkowie Razem dla Pleszewa nie śmiali się z radnego Żychlewicza a jedynie uśmiechali się do siebie ponieważ mają względem siebie dużo sympatii.

Burmistrz poinformował, że są procedury postępowania, za które odpowiedzialny jest Andrzej Franka. Wg tych procedur postępowaliśmy i stąd taka ocena zespołu zarządzania kryzysowego działającego przy wojewodzie. Propozycję obniżenia ceny wody zgłosił sam prezes PK, co jest w tej chwili rozważane. Należy to przeanalizować. Nie chce składać żadnych deklaracji aby nie było stwierdzeń, że próbujemy kogoś kupić. Podjęto decyzje, że nie chodzą inkasenci i nie odczytują liczników. Radny Sitnicki prosił abym zacytował odpowiednie paragrafy. Tak się składa, że jest on prawnikiem i nie chce z nim walczyć na paragrafy bo jest on w tym lepszy. Przy wejściu na ring od razu padnę i nie mam żadnych szans. Takiej walki nie podejmę. Zgadza się to, co powiedział radny Sitnicki a mianowicie, że na wniosek właściciela ujęcia ustala się strefę ochronną. To, o czym mówił radny Sitnicki, jak mi mówią pracownicy, zostało wprowadzone do ustawy w 2005r., a decyzja była wydana na bazie przepisów z 2003r. Jeśli popełniłem błąd to przeproszę radnego Sitnickiego ale w świetle przepisów obowiązujących w 2003r., kiedy była wydawana ta decyzja obowiązywały przepisy, które cytowałem. Przepisy zmieniły się w 2005r. Jest to sprawa dla naszych prawników. W najbliższych dniach będziemy mieć opinię w tej sprawie. Nie potrafi odpowiedzieć radnemu Klakowi kiedy będzie woda.

Przewodniczący Rady stwierdził, że stacja uzdatniania wody była w programach wyborczych wszystkich ugrupowań już od dłuższego czasu. Prosi o podjęcie decyzji zakończenia budowy w 2007r. Następnie zamknął dyskusję i ogłosił 30 min przerwy.

Po przerwie na sali znajduje się 19 radnych. Nie ma radnego Nawrockiego i radnego Sitnickiego.

Do pkt 5 Informacja o wydanych zarządzeniach i ich realizacji

Rada Miejska jednogłośnie (19za) przyjęła Informację o wydanych zarządzeniach i ich realizacji.

Do pkt 6 Informacja Burmistrza o realizacji prowadzonych inwestycji:

- a. budowa zbiornika „Łaszew”,
- b. kanalizacja Zielona Łąka,
- c. monitoring

Na sali znajduje się 21 radnych. Przyszedł radny Nawrocki i radny Sitnicki.

Z – ca Burmistrza A. Ptak odnosząc się do inwestycji budowa zbiornika Łaszew przypomniał, że już od 2004r. zostały wydatkowane środki finansowe na przygotowanie pewnych dokumentów, które były niezbędne do tego, aby można w ogóle mówić o powstaniu tego zbiornika. W sierpniu 2004r. wykonano studium gospodarki wodą zlewni rowu Kobyłka w aspekcie planowanego zbiornika. Rada Miejska we wrześniu 2005r., przyjęła miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. W listopadzie 2005r. sporządzono koncepcję programowo przestrzenną budowy zbiornika Nowa Wieś - Łaszew. Pod koniec 2006r. wykonano badania przepływu wody w cieku wodnym Kobyłka. Przeznaczono dodatkowo 70.000zł. na budowę zbiornika wodnego. Głównie środki mają być przeznaczone na dokumentację techniczną. Wg informacji uzyskanych z Urzędu Marszałkowskiego oraz podległych służb zbiornik retencyjny Nowa Wieś - Łaszew znajduje się w planie zagospodarowania przestrzennego Województwa Wielkopolskiego oraz w Wojewódzkim Planie Retencji na lata 2004-2008. Ostatnie informacje uzyskane na spotkaniu samorządowców, w którym uczestniczył burmistrz Skowroński, potwierdzają, że zbiornik jest przewidziany do realizacji w 2007-2008r. Jest na liście zbiorników przewidzianych do realizacji jako zbiornik numer jeden. Podjęto działania mające na celu wzmocnienia pozycji Pleszewa w kierunku realizacji tej inwestycji. Skierowano pisma i prośby do Marszałka Woźniaka, Pani Zofii Tymczuk Dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Melioracji, Kazimierza Kościelnego V-ce Przewodniczącego Sejmiku. Wystosowano również zapytanie do przedstawiciela sejmiku z Pleszewa Pana Leszka Bierły oraz senatora RP Mariusza Witczaka. Podobne pismo otrzymał również V-ce Marszałek Racki, który nadzoruje pion związany z małą retencją. W chwili obecnej całość prac związanych ze zbiornikiem leży po stronie Urzędu Marszałkowskiego. Następnie poinformował, że wykonanie inwestycji kanalizacja Zielona Łąka było planowane na 2006r. 3 listopada 2006r. został rozstrzygnięty przetarg w wyniku którego wygrała firma ze Słupcy. Z uwagi na warunki atmosferyczne panujące pod koniec roku udało się tylko zrealizować inwestycje od oczyszczalni do drogi gminnej czyli najbliższego skrzyżowania. Planowany termin ponownego rozpoczęcia prac, to 10 -15 kwietnia. Realizacja inwestycji 30 października 2007r. W wyniku tej inwestycji zostanie pobudowane ok. 1,5 km kanalizacji, 51 szt. przyłączy i 2 przepompownie. Kanalizacja pójdzie wzdłuż drogi do ul. Ostrowskiej a następnie w kierunku Pleszewa. Następnie poinformował, że 7 marca 2007r. ogłoszono nowy przetarg na monitoring. W budżecie MiG Pleszew na ten cel jest zabezpieczone 230.390zł. Termin składania ofert upłynął w dniu dzisiejszym. Wpłynęły 4 oferty. Teren MiG Pleszew będzie objęty monitoringiem 10 kamer. Planuje się następujące rozmieszczenie kamer: Rynek ul Poznańska, Rynek Sienkiewicza, Plac Powstańców Tyniec, Komenda Powiatowa Policji w Pleszewie, na budynek PZU znajdujący się na ul. Św. Ducha będzie przeniesiona kamera z Rynku, na budynku Romax'u zostanie przeniesiona następna z rynku, będzie obejmować ul. Reja Bogusza, ul. Osiedlowej, ul. Mieszka I na bloku nr 6, na ul. Krzywoustego na bloku nr

7, Wojska Polskiego, która będzie obejmować OHP i stadion. Dodatkowo planuje się zakup jednej kamery, która będzie zainstalowana w centrum miasta. Są już poczynione rozmowy z telewizją kablową aby obraz można było na bieżąco śledzić w telewizji kablowej.

Radny Kuberka stwierdził, że monitoring od lipca nie działa. Pracownik, który miał śledzić kamery siedzi. Jeżeli nie pracuje, to nie powinien mieć wynagrodzenia. Jest to chyba ekonomia socjalistyczna, którą w tych grupach trzeba popierać. Nie jest zwolennikiem tego typu myślenia i uważa, że skoro monitoring nie działa, to powinniśmy zlikwidować to stanowisko. Pieniądze będzie można przeznaczyć na dodatkową kamerę. Rozumie, że są opory gdyż wie jakie jest pochodzenie tej osoby. Wynagrodzenie powinno być za prace a nie za siedzenie i patrzenie w pusty ekran. Wnioskuje o zlikwidowanie tego stanowiska.

Radny Suska pyta, która strona będzie dalej kanalizowana w Zielonej Łące.

A. Ptak Z – ca Burmistrza wyjaśnił, że kanalizacja idzie od oczyszczalni wzdłuż drogi do ul. Ostrowskiej, skręca w prawo i będzie obejmowała zarówno prawą jak i lewą stronę. Dochodzi do końca zabudowań w Zielonej Łące. Na końcu będzie przepompownia. Wymagane są przepusty przez drogę krajową, na które nie chciała wyrazić zgody zimą GDKiA w Poznaniu.

Burmistrz odnosząc się do wypowiedzi radnego Kuberki stwierdził, że w ciągu ostatniego tygodnia w związku z wprowadzeniem sądów 24 godzinnych Komendant Policji zwrócił się do niego z prośbą o wsparcie, aby były wspólne dyżury Policji i Straży Miejskiej. W tym tygodniu został oddelegowany jeden ze strażników, który pracuje na rzecz miasta ale wspomaga działania Policji. Propozycja aby zabrać kogokolwiek z Policji jest niemożliwa do realizacji. Nie zamierza dokonywać żadnych zmian do czasu wykonania monitoringu.

Przewodniczący Rady przypomniał, że na ostatniej sesji zgłosił prośbę o przekazanie szerokiej informacji do społeczeństwa w sprawie zbiornika Nowa Wieś Łaszew. Ponawia swoją prośbę

Do pkt 7 Informacja o wyborach w jednostkach pomocniczych Gminy – sołectwach i osiedlach.

Przewodniczący Rady przypomniał, że Rada zobowiązała Burmistrza do przeprowadzenia wyborów do końca marca. Poprosił aby przedłużyć termin do końca kwietnia ze względu na brak możliwości odbycia wyborów w osiedlu nr 3.

Rada Miejska jednogłośnie (21za) przedłużyła termin do końca kwietnia.

Do pkt 8 Podjęcie uchwał w sprawie:

a. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Zbiornik Zawidowie – Zawady” dla części wsi Zawidowie i Zawady gmina Pleszew,

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Zbiornik Zawidowie – Zawady” dla części wsi Zawidowie i Zawady gmina Pleszew

Rada Miejska jednogłośnie (21 za) Rada Miejska podjęła uchwałę nr VI/33/ 2007 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Zbiornik Zawidowie – Zawady” dla części wsi Zawidowie i Zawady gmina Pleszew. Uchwała stanowi załącznik nr 7 do protokołu

b. zatwierdzenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta i Gminy Pleszew,

Cz. Skowroński Z – ca Burmistrza poprosił o naniesienie w regulaminie poprawek, które stanowią błędy pisarskie. Na str. 6 w § 3 pkt 22 proponuje skreślić słowa po wyrazie wielkogabarytowych. Na str. 23 w § 16 pkt 5 wykreślić słowo „mogą”. Poinformował, że Komisja Budżetowa na swoim posiedzeniu zaproponowała aby w § 19 na str. 27 w pkt 1 i pkt 2 po słowie drób wykreślić dalszą część zdania. Wykreślenie spowoduje, że drobny hodowca drobiu nie będzie musiał występować o zgodę sąsiadów.

Radny Jędrasiak proponuje przyjąć wersję opracowaną na spotkaniu radnych w dniu 5 marca 2007r., tym samym odrzucić wszystkie późniejsze poprawki.

Radna Tymecka stwierdziła, że na posiedzeniu komisji Wsi i Rolnictwa został sformułowany wniosek, o którym mówił radny Jędrasiak. Prosi aby przyjąć regulamin na dzisiejszej sesji. Jeśli jest wniosek z Komisji Budżetu, to prosi go przegłosować.

Radny Klak uważa, że zmiana zaproponowana na Komisji Budżetu powinna być wprowadzona. Uważa za absurdalny zapis, że do hodowli kilku królików czy gołębi potrzebna jest zgoda wszystkich sąsiadów.

Radny Jędrasiak pyta w jaki sposób określić wyrażenie kilku. Tzn. ile królików, ile gołębi. Przypomniął, że na posiedzeniu Komisji Wsi wnioskowano aby odrzucić wszelką dyskusję na sesji dotycząca regulaminu i przyjąć go w kształcie wydiskutowanym 5 marca 2007r.

Przewodniczący Rady prosi, aby Przewodnicząca Komisji zgłosiła ten wniosek

Radna Tymecka stwierdziła, że na posiedzeniu w dniu 20 marca Komisja Wsi wnioskowała o przyjęcie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta i Gminy Pleszew bez dyskusji na sesji, w kształcie wypracowanym podczas spotkania w dniu 5 marca 2007r.

Radna Korzeniewska stwierdziła, że regulamin ten jest już drugą sesję dyskutowany. Tak naprawdę spieramy się o rzecz mającą niewielkie znaczenie jak hodowla królików czy gołębi, a nie przyjmujemy rzeczy naprawdę ważnych, które skutkują tym, że mamy wodę taka jaką mamy w tej chwili.

Przewodniczący Rady ogłosił 10 min przerwy.

Radny Chołody stwierdził, że regulamin jest bardzo szeroki i wielokrotnie życie pokaże, że są w nim błędy i niedociągnięcia, i będzie go należało zmieniać. Pewnie będzie tak, że co 2-3 sesje, któryś z radnych zobaczy, że są nieskuteczne te przepisy i będzie należało je zmienić. Wszyscy w Pleszewie zdajemy sobie sprawę, że jest duże środowisko gołębiarzy, które jest bardzo wartościowe. To środowisko było przeciwko takim zapisom aby ktoś hodujący gołębie musiał mieć zgodę wszystkich sąsiadów. Pojawia się pytanie, jakich sąsiadów jeśli ten gołąb

przez pół miasta leci. Wiemy, że są pewne niedociągnięcia ale apeluje aby wszyscy poparli ten regulamin i zgłaszali do niego poprawki na każdej sesji.

Przewodniczący Rady proponuje aby zgodnie z wnioskami przyjąć regulamin w takiej formie jakiej jest, a poprawki rozpatrzyć na następnej sesji. Następnie poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zatwierdzenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta i Gminy Pleszew.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy 19 głosach za, 2 wstrzymujących się podjęła uchwałę nr VI/34/2007 w sprawie zatwierdzenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta i Gminy Pleszew. Uchwała stanowi załącznik nr 8 do protokołu

c. zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na dofinansowanie zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami w miejscowości Zielona Łąka, Gm. Pleszew – etap I i IIa”.

J. Ciupa przedstawiła autopoprawkę do powyższej uchwały. Prosi o poprawienie kwoty pożyczki na 797.400zł.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na dofinansowanie zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami w miejscowości Zielona Łąka, Gm. Pleszew – etap I i IIa”.

Rada Miejska jednogłośnie (21za) podjęła uchwałę nr VI/35/2007 w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na dofinansowanie zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami w miejscowości Zielona Łąka, Gm. Pleszew – etap I i IIa”. Uchwała stanowi załącznik nr 9.

d. zabezpieczenia środków finansowych na realizację zadania inwestycyjnego pn. „Budowa otwartych obiektów sportowo – rekreacyjnych w Gminie Pleszew” oraz zadania nieinwestycyjnego pn: „Zajęcia sportowo – rekreacyjne w Gminie Pleszew”,

A. Ptak Z – ca Burmistrza przypomniał, że już w momencie wysyłki materiałów sesyjnych radnym podejrzewano, że treść uchwały może ulec zmianie. Wiązało się to z trwającymi konsultacjami z jednostką wdrażającą. Zgodnie z przecuciami ostateczny kształt uległ zmianie. Projekt w nowym kształcie stanowi załącznik nr 10 protokołu. Podkreślił, że jednostka wdrażająca nie potrafiła odpowiedzieć czy uchwała, która jest obecnie przedkładana jest prawidłowa. Dopiero podczas oceny formalnej wniosku będzie wiadomo czy treść tej uchwały jest prawidłowa. Podkreślił, że należy się liczyć z tym, że będzie trzeba tą uchwałę zmienić. Nie odpowiedziano ani twierdząco, ani negatywnie czy treść uchwały, która jest wnoszona pod obrady jest prawidłowa.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na realizację projektu pn.: „Otwarte obiekty sportowo – rekreacyjne w Gminie Pleszew”

Rada Miejska jednogłośnie (21 za) podjęła uchwałę nr VI/36/2007 w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na realizację projektu pn.: „Otwarte obiekty sportowo – rekreacyjne w Gminie Pleszew”. Uchwała stanowi załącznik nr 11 protokołu.

e. zmiany budżetu i w budżecie Miasta i Gminy na 2007r.,

J. Ciupa przedstawiła autopoprawki do powyższego projektu, które stanowią załącznik nr 12 do protokołu.

Radny Klak stwierdził, że w uchwale RIO pisze: Kolegium Izby wskazuje na zasadę spójności budżetu. Z zasady tej wynika, że zawarte postanowienia w treści uchwały i w załącznikach winny być spójne i zgodne. Stwierdził, że wszystkie załączniki i tabele, te które stanowią elementarną podstawę budżetu powinny być spójne. Jest niezmiernie zaskoczony, że Skarbnik wprowadziła na dzisiejszą sesję autopoprawkę. W samym budżecie nie ma błędów rachunkowych jak dotychczas było. Cieszy się, że Skarbnik z ostatniej Komisji Budżetowej wyciągnęła wnioski i zrobiła to poprawnie. Prosi o dostarczenie, przynajmniej jemu, tekstu jednolitego przed zmianą i po zmianach ze wszystkimi załącznikami, tak jak to jest w pierwotnym budżecie, który uchwaliliśmy na 2007r. W załączniku nr 4 w pkt 6 w samej treści uchwały budżetowej § 9 pisze tak: upoważnia się Burmistrza do zaciągania zobowiązań na finansowanie wydatków na wieloletnie programy inwestycyjne w latach określonych w załączniku nr 4. Czyli nie w roku 2007, ani nie inwestycje w 2007r. tylko w latach i wieloletnie programy inwestycyjne. Pyta, czy w prognozie długu MiG Pleszew, która jest załącznikiem do projektu na 2008 Skarbnik planuje jakiegokolwiek kredyty i pożyczki w najbliższych latach, pomijając rok 2007 gdzie jest to zaplanowane. Skoro w załączniku nr 4 są inwestycje i one są na poziomie 2007 roku albo ciut wyższym, nie powinny one stanowić dla Skarbnik problemu aby wprowadzić w prognozie długu w pkt d planowane do zaciągnięcia zobowiązania na lata 2008-2013, przy kolejnych zmianach wprowadzić tam te kwoty. Wówczas będziemy mieć spójność między budżetem., załącznikiem nr 4, a prognozą długu, która jest elementarną częścią budżetu.

Radny Hasiński stwierdził, że w tej prognozie długu planowane dochody wynoszą 53.758.597zł., a w uchwale budżetowej jest inna kwota.

J. Ciupa wyjaśniła, że planowane dochody w roku 2007, jak wcześniej zgłosiła wynoszą 54.458.713zł.

Przewodniczący Rady proponuje aby Skarbnik datowała materiały, które dostarcza radnym.

Radny Klak proponuje aby wprowadzić do budżetu na 2007r., jeśli nie na tej sesji to na najbliższej sesji, wydatki, które mamy przeznaczyć na budowę stacji. Wiadomo, że w większości środki na ten cel mają pochodzić z zewnątrz i planuje się w tym roku wydać kwotę 3.153.566zł., a w przyszłym roku tylko 216.945zł. Wnioskuje o to aby jak najszybciej tą inwestycję zrealizować, aby obecna sytuacja w przyszłości się nie powtórzyła.

Radny Hasiński stwierdził, że rozszerzyłby wniosek radnego Klaka i zobowiązał Burmistrza do przygotowania wariantu „b” budżetu, który nawet w przypadku braku środków zewnętrznych urzędu, tak został zmieniony aby to zadanie było wykonane w całości ze środków własnych. Ten wariant „b” tak powinien być opracowany aby zakładał wykreślenie zadań mniej ważnych i przesunięcie środków na realizację tego zadania w całości w tym roku,

za cenę wykonania stacji ze środków pochodzących z całości z budżetu MiG Pleszew. Ponadto wnioskuję aby w pracach przygotowawczych uczestniczył przedstawiciel Komisji Rewizyjnej i był już na pierwszym przetargu, który będzie 29 marca rozstrzygany.

Radny Nawrocki przypomniał, że uchwalając budżet na ostatniej sesji, przyjęto kwotę 30.000zł na dofinansowanie kupna samochodu do Komendy Powiatowej Policji w Pleszewie. Z informacji, które posiada wynika, że Komendzie Wojewódzkiej nie uda się rozstrzygnąć przetargów na samochody. Komendant Policji prosi aby przeznaczyć te 30.000zł na kupno samochodu ale przez powiat. Z pewnością będzie potrzebna uchwała o udzieleniu pomocy finansowej powiatowi pleszewskiemu. Mogłaby ona zostać przedstawiona na następnej sesji.

Radny Kuberka popiera wnioski radnego Klaka i radnego Hasińskiego. Byłoby to wspaniałe podsumowanie tej burzliwej dyskusji i dowód, że wyciągnęliśmy właściwe wnioski.

Burmistrz odnosząc się do wniosku radnego Nawrockiego stwierdził, że jest on zasadny. Również otrzymał takie informacje. Jeśli będzie taka potrzeba, zostanie przygotowana na następną sesję odpowiednia zmiana. Odnosząc się do wniosku radnego Hasińskiego stwierdził, że jest on zasadny i nie widzi żadnego problemu aby przygotować na najbliższą sesję wariant drugi. Prosi aby zwrócić uwagę na fakt, że 29 marca jest otwarcie ofert. Wszyscy otrzymali określoną specyfikację z wyznaczonym czasem. Nie chciałby aby zmiany te były dzisiaj wprowadzane. Otwórzmy najpierw te oferty. Nie widzi przeszkód aby przedstawiciele komisji rewizyjnej byli obecni przy otwarciu ofert. Po otwarciu ofert spróbujemy dokonać maksymalnego przyspieszenia pod okiem Komisji Rewizyjnej. Jesteśmy otwarty na tą propozycję.

Przewodniczący Rady stwierdził, że jest propozycja aby przedłożyć na następną sesję radnym koncepcje zabezpieczenia środków gdyby trzeba było z własnych środków inwestycje robić.

Radny Hasiński pyta czy dwie poprzednie uchwały uwzględniono w budżecie i prognozie długu.

J. Ciupa stwierdziła, że w prognozie jest uwidoczona cała kwota z podziałem na kredyty i pożyczki jeśli o to chodzi. Odnosząc się do wcześniejszego pytania radnego Klaka stwierdziła, że jest ustalony do prognozy długu wzór, który załączany jest do oceny RIO. Myśli, że w dalszej części tabelarycznej te zobowiązania można ująć

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany budżetu i w budżecie Miasta i Gminy na 2007r., z przedstawionymi autopoprawkami.

Radny Hasiński stwierdził, że z tą intencją, że koalicja rządząca będzie głosowała za tym, że jeżeli nie będzie środków zewnętrznych, to stacja uzdatniania wody będzie budowana z własnych środków.

Przewodniczący Rady potwierdził realizację wniosku radnego Hasińskiego.

Rada Miejska jednogłośnie (21za) podjęła uchwałę nr VI/37/2007 w sprawie zmiany budżetu i w budżecie Miasta i Gminy na 2007r. Uchwała stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

f. wyznaczenia podmiotu, w którym wykonywana jest kara ograniczenia wolności oraz praca społecznie użyteczna,

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie wyznaczenia podmiotu, w którym wykonywana jest kara ograniczenia wolności oraz praca społecznie użyteczna,

Rada Miejska jednogłośnie (21 za) podjęła uchwałę nr VI/38/2007 w sprawie wyznaczenia podmiotu, w którym wykonywana jest kara ograniczenia wolności oraz praca społecznie użyteczna. Uchwała stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

g. odwołania sekretarza Miasta i Gminy Pleszew,

Radna Korzeniewska stwierdziła, że chciałaby usłyszeć od G. Spychaja bliższe przyczyny, które skłoniły go do podjęcia takiej decyzji, by Radni mogli wyciągnąć własną opinię na temat zasadności tego odwołania bądź nie.

Radny Żychlewicz stwierdził, że cokolwiek powie Sekretarz i tak mu w to nie uwierzy, i będzie głosował po swojemu.

G. Spychaj stwierdził, że złożył rezygnację ze stanowiska na ręce Burmistrza podając jej przyczyny. Burmistrz przyjął te wyjaśnienia i stąd projekt tej uchwały. Podkreślił, że są to względy osobiste.

Radny Jędrasiak pyta czy u nas nie ma człowieka, który miałby podobne kompetencje aby mógł być przyjęty na stanowisko sekretarza.

Burmistrz stwierdził, że chce aby w urzędzie pracowały osoby, które mają dobre wykształcenie, doświadczenie i są sprawne organizacyjne. Takie osoby są również w Pleszewie i widać to na wielu różnych stanowiskach, i miejscach pracy. Proponując za chwilę osobę H. Zielińskiego na to stanowisko, przemawia za tym ogromne doświadczenie w pracy samorządowej w jednostce większej niż Pleszew. Ma nadzieję, że będzie to miało wpływ na pracę tego urzędu i podniesie jakość pracy.

Radny Jędrasiak rozumie, że w Pleszewie są takie osoby, które mają odpowiednie kwalifikacje.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie odwołania sekretarza Miasta i Gminy Pleszew.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy 8 głosach za, 2 wstrzymujących się, 11 przeciw uchwałę w sprawie odwołania sekretarza Miasta i Gminy Pleszew odrzuciła.

Przewodniczący Rady stwierdził, że G. Spychaj nie został dziś odwołany. W związku z powyższym kolejny punkt sesji jest nieaktualny.

Do pkt 9 Dyskusja w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Marszew – Wschód dla części wsi Marszew, gmina Pleszew”.

Radny Nawrocki stwierdził, że jest mu znane pismo Przewodniczącego Rady skierowane do Burmistrza w sprawie umieszczenia uchwały powyższego planu w porządku obrad najbliższej sesji. W odpowiedzi na to pism, otrzymujemy prognozę skutków finansowych. Rozumie, że jest to zgodne z nowymi przepisami. Stwierdził, że każdy plan pociąga za sobą skutki finansowe. Gmina poniosła już pewne koszty. Ten plan jest już zakończony. Niektórzy radni pytają dlaczego w tym kierunku. To pytanie nie jest w tym momencie i w tym miejscu. O tym gdzie będziemy robili plan zdecydowaliśmy w momencie podejmowania uchwały o przystąpieniu do opracowania miejscowego planu. Przypomniał, że tej Radzie powinien być wstyd za uchwalanie już 7 rok tego planu. MiG Pleszew przestanie się rozwijać, nikt nie będzie inwestował jeśli nie będzie planu. Przypomniał, że na kilku sesjach mówił, że najlepszym sposobem zwalczania bezrobocia jest uchwalanie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Powinniśmy ich uchwalać po kilka na każdej sesji. Osoba, która chodziła za tym planem, która chce aby jej grunty były na to przeznaczone, wpłaciła na cele kulturalne pewną kwotę pieniędzy. Zwróciła się z pismem do radnych, które było czytane na wszystkich komisjach, że jest dalej zainteresowana współpracą z gminą i przekazaniem pewnej sumy na cele społeczno kulturalno oświatowe. Osoba ta zaproponowała również kwotę, za którą chciałby oddać te tereny. Jest to całkiem inna kwota niż została przedstawiona w skutkach finansowych. Podkreślił, że nie jest adwokatem tej osoby, nie ma w tym żadnego interesu, nie ma tam gruntów ale jest zainteresowany rozwojem MiG Pleszew. Stwierdził, że nie jest przeciwny aby na następnej sesji przystąpić do prac nad następnymi planami bo przystąpienie a uchwalenie to są dwie różne rzeczy. Wnioskuje o umieszczenie w porządku obrad następnej sesji uchwały w sprawie zatwierdzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Marszew – Wschód dla części wsi Marszew, gmina Pleszew”.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wnioski o umieszczenie w porządku obrad następnej sesji uchwały w sprawie zatwierdzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Marszew – Wschód dla części wsi Marszew, gmina Pleszew”.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy 9 głosach za, 12 przeciw wnioskowi oddaliła.

Do pkt 10 Interpelacje radnych.

Radny Kuberka interpeluje w sprawach:

- niezwłocznego przystąpienia do utworzenia strefy ochronny pośredniej przy ujęciu wody,
- przeglądu przez Komisję Rewizyjną wszystkich ujęć wody a przede wszystkim ujęcia w Korzkwach, Suchorzewie, Grodzisku.

Radny Kaczmarek interpeluje w sprawach:

- dróg dojazdowych na ul. Grunwaldzkiej,
- budowy kompleksu sportowego,
- kosztu utrzymania uczniów w poszczególnych placówkach oświatowych działających na terenie MiG Pleszew,
- zamontowania muld spowalniających na ul. Spornej w Pleszewie.

Radny Jędrasiak interpeluje w sprawie podatku VAT od dzierżawy wieczystej

Radny Chołody interpeluje w sprawie

- namalowania pasów i zrobienia oznakowania poziomego na jezdni przy wyjeździe z ul. Sienkiewicza w ul. Zamkową,
- zainstalowania kosza na śmieci oraz pojemnika na plastik przy osiedlu Wojska Polskiego,
- ubezpieczenia osiedla Wojska Polskiego

Radny Suska składa interpelacje w sprawach:

- usunięcia konarów drzew i zakrzaczeń na ul. Łąkowej i Osiedlowej w Kuczkanie,
- naprawienia nawierzchni drogi prowadzącej do ARiMR w Pleszewie,
- pojedynczego punktu oświetlenia ulicznego w m Borucie 5.

Radna Kałużna interpeluje w sprawie oczyszczania ulic Pleszewa.

Radny Żychlewicz interpeluje w sprawie zalewu w Łaszewie.

Radny Jędrasiak interpeluje w sprawie harmonogramu rozwożenia wody beczkowozami.

Radny Klak interpeluje w sprawie wystąpienia do Starostwa Powiatowego z ofertą oczyszczenia ulic będących własnością powiatu.

Pełen tekst interpelacji znajduje się w Biurze Rady o ile zostały złożone w formie pisemnej przez radnych.

Do pkt 11 Odpowiedzi na interpelacje.

Burmistrz odpowiadając Radnemu Klakowi stwierdził, że są już warunki ku temu aby można było oczyszczać jezdnie w obrębie krawężników. PK złożyło ofertę, o której mówił radny Klak Zarządowi Dróg Powiatowych. Oferta ta zostanie ponowiona. Odpowiadając radnemu Żychlewiczowi stwierdził, że nie wie kto potrafi odpowiedzieć na to pytanie. Specjalne zlecenia nie będą dawane. Osoby opracowujące dokumentację musieli chyba uwzględnić wszystkie sprawy wodne, ściekowe i inne. Jeśli cokolwiek będzie w tej dokumentacji na ten temat, to radny otrzyma wypis bądź kserokopię. Odpowiadając radnemu Kuberce poinformował, że na drugim spotkaniu gminnego zespołu reagowania wydał takie polecenie Roweckiemu. Jeśli się nie uda w rozsądny sposób rozwiązać tego problemu, to chcemy nawet złożyć ofertę wykupu gruntu wokół tego terenu gdyż bezpieczeństwo dostaw wody dla mieszkańców jest najważniejsze. Odpowiadając radnemu Kaczmarkowi w sprawie ul. Grunwaldzkiej stwierdził, że nie wie kiedy będą środki finansowe na ten cel i kiedy droga będzie budowana. Wnioski do budżetu można składać. Przypomniał, że jest to jedna z najnowszych ulic bo nie ma jeszcze miesiąca, jeżeli chodzi o własność miasta. Musi być zrobiona i jest jak najbardziej za tym ale decyzję muszą podjąć radni. Odnosząc się do interpelacji w sprawie budowy kompleksu sportowego poinformował, że ostateczny wniosek, z poparciem starosty jest już u wojewody. Czekamy na decyzje. Na interpelację w sprawie kosztu utrzymania jednego ucznia nie potrafi w tej chwili odpowiedzieć. Radny otrzyma odpowiedź na piśmie. Myśli, że przed sesją materiały, które posiada zespół pracujący nad zmianami dostarczy każdemu radnemu. Być może za miesiąc nie będą to wszystkie materiały ale te które już będą zostaną radnemu Kaczmarkowi dostarczone. Odnosząc się do sprawy zamontowania muld na ul. Spornej stwierdził, że do czasu rozstrzygnięcia kwestii dojazdowej do kompleksu sportowego nie będzie żadnych zmian na tej ulicy ponieważ do kompleksu

będą musiały wjeżdżać autobusy. Odnosząc się do interpelacji radnego Jedrasiaka w sprawie VATu stwierdził, że wszystkie osoby zgodnie z ordynacją podatkową które wystąpią do nas o zwrot VATu otrzymają go. Na mocy ordynacji podatkowej dokonanie zwrotu podatku może się odbyć tylko i wyłącznie na wniosek podatnika. W chwili obecnej nie ma naliczanego VATu. Odnosząc się do interpelacji radnego Chołodego w sprawie wyjazdu z ul. Sienkiewicza w ul. Zamkową poinformował, że wystąpiono z takim wnioskiem i zapytaniem do Zarządu Dróg Powiatowych. Podobno jest odpowiedź, że nie ma takiej możliwości gdyż długość tego odcinka jest zbyt krótka. Nie widzi problemu aby ustawić kosz na osiedlu wojskowym jak również pojemnik do selektywnej zbiórki odpadów. Odnosząc się do sprawy ubezpieczenia terenu stwierdził, że musi to sprawdzić i udzieli odpowiedzi na piśmie. Odpowiadając radnemu Susce w sprawie usunięcia krzaków stwierdził, że prace takie będą wykonywane. Odnosząc się do interpelacji w sprawie naprawy drogi dojazdowej do ARiMR stwierdził, że wg jego informacji jest to teren prywatny ale sprawdzi to. Jeśli będzie to droga gminna, zostanie zrobiona. Odnosząc się do interpelacji radnej Kałużnej w sprawie czyszczenia ulic poinformował, że prace takie są wykonywane. Następnie stwierdził, że na wszystkie interpelacje odpowie na piśmie o ile zostaną one złożone w formie pisemnej do Biura Rady.

Do pkt 12 Sprawy różne.

Radny Woźny wnioskuje o zdjęcie ze słupów starych ogłoszeń.

Przewodniczący Rady poinformował, że kręglarze tworzą nowe stowarzyszenie, którego jednym z zadań będzie wspieranie budowy nowej kręgielni. Zaproponował aby radny Sitnicki i radny Kaczmarek utworzyli stowarzyszenie zajmujące się budową basenu. Stowarzyszenia takie z pewnością pomogą w zdobyciu środków finansowych na te cele.

Radny Klak stwierdził, że zarządzeniem Burmistrza z 23 lutego 2007r. wyznaczono nieruchomości do sprzedaży przy ul. Rynek 10 i 10a. W zarządzeniu napisano, że najemcom wysłano oferty i oczekuje się na odpowiedź. Pyta, czy wpłynęły już jakieś odpowiedzi.

Radny Chołody poinformował, że Komisja Statutowa zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej z końcem lutego zakończyła swoje prace. Zwrócił się do wszystkich klubów radnych, radnych niezrzeszonych o ewentualne poprawki. Najwięcej uwag zgłosił Przewodniczący Rady ora radny Hasiński za co bardzo dziękuje. Na dzień dzisiejszy wszystkie poprawki merytoryczne, które chcieli zgłosić radni, a taką możliwość mieli są ujęte. Obecnie trwają prace redakcyjne, którymi kieruje Sekretarz. Statut będzie przedstawiony na następnej sesji.

Radny Kaczmarek stwierdził, że przedstawi na następnej sesji listę osób, które podpisały się pod apelem o budowę basenu. Nie widzi sensu zakładania stowarzyszenia gdyż byłoby to swego rodzaju licytowaniem się.

Przewodniczący Rady stwierdził, że rozumie radnego ale musi zdać on sobie sprawę, że nikt w tym budżecie nie zagwarantuje 15 mln. zł na ten cel. Musi być ktoś, kto będzie wspierał to działanie i pomoże szukać środków na ten cel.

Radny Kaczmarek stwierdził, że zgadza się z tym ale wiadomo, że całego kompleksu sportowego od razu nie zbudujemy. Jest tu kwestia wyboru, czy zaczniemy od budowy krytego basenu, czy kręgielni. Burmistrz na łamach gazety zdecydowanie opowiada się za

budową basenu. Później, zdobywając kolejne środki możemy rozbudowywać o kręgielnie, hale, lodowisko itd. Pyta kiedy zostanie dokonana zmiana w budżecie bo cały czas są pieniądze ujęte na budowę kręgielni.

Przewodniczący Rady podkreślił, że zwrócił się do kręglarzy aby podjęli kroki do utworzenia stowarzyszenia i pozyskiwania środków na budowę kręgielni, co nie oznacza, że miasto nie będzie prowadziło tej inwestycji. Takie same kroki proponuje podjąć przy budowie basenu gdyż nie wie, czy rada później przyjmie ten ciężar na siebie.

Radny Sitnicki stwierdził, że wbrew pesymizmowi Przewodniczącego Rady wierzy, że w ciągu najbliższych 4 lat powstanie pływalnia, gdyż Burmistrz tak obiecał.

Przewodniczący Rady stwierdził, że skoro Burmistrz obiecał, to liczy, że te środki znajdzie. Jeśli radny ma trochę rozeznania, to powinien wiedzieć, że w kolejności czekają dwie pływalnie na środki z Urzędu Marszałkowskiego. Trzeba więc szukać także środków z innych źródeł i pomóc w wywiązaniu się Burmistrza z obietnicy aby w 4 lata to wszystko wybudował.

Radny Żychlewicz stwierdził, że w odpowiedzi na jego interpelację Burmistrz nie zadowolił go stwierdzeniem o Taczanowie. Tam są groby właścicieli w piwnicy kaplicy a więc w ziemi, a cały zespół pałacowo parkowy jest pomnikiem architektonicznym. Nie chciałbym dopuścić do kolejnej katastrofy tj. niszczenia narodowej kultury. Prosi aby temat potraktować poważnie. Stwierdził, że Pan Wojciech Wosicki konstruktor, nie może ścierpieć sytuacji gdy widzi zdjęte i wyrzucane kosze na śmieci przez wandalów oczywiście. Wykonał za darmo rysunek zamocowania kosza, który przekażę do biura rady.

Radna Tymecka stwierdziła, że rolnicy zgłaszają, iż prace wykonywane przez wyrównywarke na drogach nie są najlepszej jakości. Komisja Wsi wnioskuje o wyznaczenie kompetentnej osoby z UMIG Pleszew, która będzie odpowiedzialna za odbiór dróg wykonywanych przez „wyrównywarke”.

Radna Korzeniewska pyta czy oprócz planu zagospodarowania przestrzennego dla Marszewa są jeszcze przygotowywane jakieś inne plany. Zastanawia się czy osoby skazane na wykonywanie prac społecznie użytecznych mogłyby dokonywać porządków w rowach np. w Kowalewie.

Radny Nawrocki również pyta o plany zagospodarowania przestrzennego. Zastanawia się czy plan Marszewa nie jest opóźniany celowo aby najpierw uchwalić plan do innego terenu.

Radny Sitnicki stwierdził, że zgodnie z ustawą o finansach publicznych zarząd jednostki samorządu terytorialnego, w tym przypadku Burmistrz, przedstawia w terminie do dnia 20 marca organowi stanowiącemu sprawozdanie roczne z wykonania budżetu tej jednostki. Pyta czy takie sprawozdanie zostało już złożone.

Przewodniczący Rady poinformował, że zostało ustalone, że sprawozdanie zostanie mu przedłożone w tym tygodniu.

Radny Grobys pyta kiedy otrzyma sprawozdanie by Komisja Rewizyjna mogła rozpocząć pracę dotyczącą udzielenia bądź nie absolutorium Burmistrzowi MiG Pleszew.

Przewodniczący Rady poinformował, że planuje zwołanie sesji absolutoryjnej na dzień 26 kwietnia 2007r. Do tego czasu Komisja Rewizyjna powinna zakończyć prace uwzględniając wszystkie terminy.

Radny Sitnicki wracając do strefy ochronnej przypomniał, że Burmistrz przyznał mu rację, iż to nie jest tak, że starosta wszystko załatwia. Najpierw musi być wniosek miasta. Burmistrz stwierdził, że ta zmiana obowiązuje od 2005r. Tak było powiedziane, a jeśli nie to Burmistrz zadeklarował, że mnie przeprosi. Te artykuły w tej kwestii się nie zmieniały i zawsze było tak, że na wniosek burmistrza.

G. Knappe przeprosił całą Radę bowiem wg jego, jak się okazało niewłaściwej wiedzy, pozwolenie miało być wydane w 2001r., a te przepisy wchodziły w 2002r. Dał Burmistrzowi starą uchwałę w związku z czym przeprasza za całe zamieszanie.

Burmistrz przeprosił radnego Sitnickiego i całą Radę. Odnosząc się do sprawy wielofunkcyjnego obiektu sportowego stwierdził, że deklaruje, iż zrobi wszystko aby ten obiekt był. Liczy na wsparcie Panów z Platformy. Jak Przewodniczący Rady słusznie zauważył władze i pieniądze w Urzędzie Marszałkowskim ma Platforma, która rozdaje główne karty. Jeśli nasz obiekt sportowy znajdzie się w planie, który w najbliższym czasie będzie uchwalał Sejmik Województwa Wielkopolskiego, jeżeli znajdą się takie same pieniądze jak dla Ostrzeszowa, to gwarantuje, że resztę środków finansowych będziemy mieli. Liczy w tej sprawie na wspólne działanie. Odnosząc się do sprawy planów zagospodarowania przestrzennego poinformował, że zostanie przedstawiona wszystkim radnym informacja nad jakimi planami pracujemy i jakie są nasze zamierzenia. Podkreślił, że decyzje o przystąpieniu do zmiany miejscowego planu podejmuje radni. Sprawdzi czy są takie możliwości aby osoby pracujące w ramach prac społecznie użytecznych przystąpiły do czyszczenia rowów. Do tej pory osoby te pracowały głównie w PK. Odpowiadając radnemu Klakowi stwierdził, że akces na wykup złożyła Pani Danuta Filipiak oraz Iwona i Bogdan Bartzakowie. Do chwili obecnej nie ma odpowiedzi Pana Świeca i Pani Urszuli Graś.

G. Kanppe stwierdził, że pieniędzy w budżecie jest tyle aby równiarka przejechała raz w roku po głównych drogach gruntowych najbardziej uczęszczanych. Na życzenie mieszkańców prace są wykonywane wcześniej tzn. w takiej porze jak ta. Dzieje się tak, że po tym wyrównaniu popada deszcz, przejedzie kilka ciężkich samochodów i droga wygląda tak jak przed tymi pracami.

Radny Wajsnis uważa, że ta równiarka jeździ sama dla siebie. Nie ma osoby, która by to kontrolowała. Pracownik z gminy powinien odbierać prace wykonywane przez równiarkę.

Radny Żychlewicz stwierdził, że był przed chwilą sprawdzić w miejscu zwyczajowo przyjętym do ogłoszeń w tym urzędzie, wykorzystanym nawet w sądzie, do dzisiaj nie wiszą nowe ogłoszenia o wodzie.

Radny Jędrasiak uważa, że można by było wydać parę złotych na sprzęt do nagrywania rozmów z telefonu 994. Nie byłoby tematu kiedy zostało to zgłoszone.

Burmistrz stwierdził, że sprawozdanie z wykonania budżetu będzie dostarczone jutro a najpóźniej w poniedziałek.

Przewodniczący Rady przypomniał radnym o dostarczeniu zdjęć do legitymacji. Ponadto przypomniał o konieczności złożenia oświadczeń majątkowych do końca kwietnia. Poinformował, że na początku kwietnia planuje zorganizowanie spotkania radnych w tym celu. Odnosząc się do sprawy lustracji radnych stwierdził, że oświadczenie będzie należało złożyć wojewodzie, który przekaże do IPNu. Najprawdopodobniej każdy radny otrzyma od wojewody taki druk oświadczenia.

Burmistrz poinformował, że wojewoda wystąpił do niego o udostępnienie danych osób które spełniają wymogi ustawowe. Dane takie zostały wojewodzie przedstawione.

Pan Szac prosi aby w harmonogramie dostaw wody beczkownikami były podane godziny.

Radny Klak stwierdził, że w czasie trwania sesji zamknięto całkowicie dopływ wody na niektórych ulicach. Pyta kiedy zostanie włączona tam woda.

Burmistrz poinformował, że następuje intensywne płukanie sieci. Dlatego pewne odcinki są zamknięte. Z chwilą wypłukania danego odcinka woda zostanie puszczone.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę na fakt, że na dzisiejszej sesji nie został odwołany G. Spychaj z funkcji sekretarza. Stwierdził, że z pewnością temat ten powróci gdyż jest to jego osobista rezygnacja. Przeprosił kandydata na sekretarza, który został zaproszony na dzisiejszą sesję. Następnie ogłosił obrady VI Sesji Rady Miejskiej w Pleszewie za zakończono.

Protokółowała:

Małgorzata Szkudlarz

Przewodniczący Rady:

Mieczysław Kołtuniewski

Wykaz załączników

Załącznik nr 1 – lista obecności Radnych Rady Miejskiej.

Załącznik nr 2 – lista obecności sołtysów.

Załącznik nr 3 – lista obecności Przewodniczących Zarządów Osiedli.

Załącznik nr 4 – lista obecności kierowników Urzędu Miasta i Gminy.

Załącznik nr 5- lista obecności zaproszonych gości.

Załącznik nr 6 –informacja dotycząca wystąpienia przekroczeń bakteriologicznych w wodzie pitnej, którą przedstawił R. Szulczyński.

Załącznik nr 7 – uchwała nr VI/33/ 2007 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Zbiornik Zawidowie – Zawady” dla części wsi Zawidowie i Zawady gmina Pleszew.

Załącznik nr 8 uchwała nr VI/34/2007 w sprawie zatwierdzenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta i Gminy Pleszew.

Załącznik nr 9 uchwała nr VI/35/2007 w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na dofinansowanie zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami w miejscowości Zielona Łąka, Gm. Pleszew – etap I i IIa”.

Załącznik nr 10 projekt ostatecznego kształtu uchwały w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na realizację projektu pn. :Otwarte obiekty sportowo – rekreacyjne w Gminie Pleszew”

Załącznik nr 11 uchwała nr VI/36/2007 w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na realizację projektu PN. :Otwarte obiekty sportowo – rekreacyjne w Gminie Pleszew”

Załącznik nr 12 autopoprawki do projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu i w budżecie Miasta i Gminy Pleszew na 2007r.

Załącznik nr 13 uchwała nr VI/37/2007 w sprawie zmiany budżetu i w budżecie Miasta i Gminy na 2007r.

Załącznik nr 14 uchwała nr VI/38/2007 w sprawie wyznaczenia podmiotu, w którym wykonywana jest kara ograniczenia wolności oraz praca społecznie użyteczna.